

BIBLIOTEKARZ

PORZĄDKOWANIE I ROZMIESZCZENIE ZBIORÓW

Zygmunt Celichowski zaangażowany został na stanowisko sekretarza Jana Działyńskiego wiosną 1869 r. W tym okresie, tj. od kwietnia do października, oprócz pełnienia obowiązków sekretarza przygotowywał się do końcowych egzaminów uniwersyteckich, a także sporadycznie, najczęściej podczas nieobecności Wojciecha Kętrzyńskiego¹ w Kórniku, zajmował się sprawami bibliotecznymi. W listopadzie 1869 r., podczas pobytu w Berlinie, na polecenie Działyńskiego, który chciał mieć „porządnego bibliotekarza”, zapoznawał się z miejscowymi bibliotekami – „całą ich manipulacją”, katalogami, administracją itp. Wiedzę biblioteczną zgłębiał również w Kórniku, szczególnie wtedy, gdy oczywistą stała się sprawa odejścia z biblioteki W. Kętrzyńskiego.

J. Działyński czuwał nad urządzeniem księgozbioru również w czasie pobytów za granicą. Raz po raz przekazywał polecenia, także za pośrednictwem znajomych (m.in. doktora Dalkiewicza). Hrabia polecił Celichowskiemu:

[...] przypatrywać się, gdzie co leży, by móc się jako tako orientować w potrzebie, i szczególną zwrócić uwagę na wszelkiego rodzaju manuskrypta – pozierać takowe w jedno miejsce i starać się przede wszystkim o spis takowych, chociażby najkrócej zredagowany [...] ².

Wstępnego uporządkowania zbiorów kórnickich dokonał W. Kętrzyński w ciągu lata 1869 r., kiedy przy pomocy Kazimierza Chłapowskiego, doraźnie zaangażowanego do prac bibliecznych, i Celichowskiego rozpakowywał³, czyścił i dezynfekował książki, po czym umieszczał je w odpowiednich pokojach i szafach drugiego piętra Zamku, o czym donosił w liście do Działyńskiego już 9 sierpnia 1869 r.⁴ Jeszcze w lutym 1870 r. prace porządkowe nie były zakończone, bo Działyński pisal:

[...] zapewne, że obecne zadanie biblioteki, to zaprowadzenie porządku, ułożenie jakiegoś inwentarza, spisów i uporządkowanie kwestii tradycji [tu w znaczeniu: przekazanie, oddanie – DZ] biblioteki Panu w należytych warunkach, aby jak czego w bibliotece zabraknie np. jak nie będzie można czego odszukać, żeby wiedzieć, kto za to będzie odpowiedzialnym” [podkreślenie w liście] ⁵.

¹ Wojciech Kętrzyński był bibliotekarzem w Kórniku od listopada 1868 r. do maja 1870 r.

² List J. W. Dalkiewicza do Z. Celichowskiego (dalej ZC) z 25 XII 1869 r. Rękopis Biblioteki Kórnickiej (dalej BK) 7456 k. 15. O Julianie Władysławie Dalkiewiczu zob. *Słownik lekarzów polskich*. Warszawa 1888 s. 83.

³ Na czas sekwestru nałożonego na dobra kórnickie za udział J. Działyńskiego w powstaniu styczniowym księgozbiór został zapakowany w skrzynie. A. Mężynski stwierdził, że „Nie sposób przekonywająco wyjaśnić, kto i kiedy spakował książki w skrzynie, które w 1869 r. odnajdywał i rozpakowywał Kętrzyński”. *Jan Działyński*. Wrocław 1987 s.181.

⁴ BK 7450 k. 6.

⁵ List J. Działyńskiego do ZC z 13 II 1870 r. BK 7453 k. 29.

Problem porządkowania, przeliczania oraz spisania „choćby tylko księgarskim sposobem”, wracał wielokrotnie w korespondencji Działyńskiego z Celichowskim w ciągu zimy 1869/1870. W innym liście Hrabia nalegał:

Samo choćby przeliczenie i nadanie numerów jest nieodzownie potrzebnym, bez tego nie ma ani kontroli, ani odpowiedzialności i biblioteka staje się sitem, a lejącym wodę w sito ja jestem. Przy przeliczaniu szuka się, okurza i wyszukuje zapomniane rzeczy, co jest potrzebnym, bo któż może się nazwać bibliotekarzem jeżeli nawet w rękę nie weźmie choć raz każdego rękopisu [...] ⁶.

Działyński pisał również:

Nieczystość, niedbalstwo i niezgrabność w bibliotekarzu, to prawdziwa klęska dla zbiorów. Serweta i ścierka zawsze powinna być na stole bibliotecznym ⁷.

Te zalecenia kierowane były do Celichowskiego, ale niewątpliwie wiedział o nich również Kętrzyński, który przecież jeszcze wówczas kierował Biblioteką Kórnicką. W ramach kolejnych prac porządkowych, po okresie odkurzania, konserwacji⁸ i ustawiania zbiorów w szafach, przystąpiono do dalszych zadań. W ostatnich miesiącach pobytu Kętrzyńskiego w Kórniku i pod jego fachowym kierunkiem spis rękopisów wykonał K. Chłapowski, o czym wzmiankę znajdujemy w korespondencji:

Podług życzenia Pana opisujemy rękopisy, opisaliśmy dotąd 624 numerów, a czeka na nas jeszcze cała historia polska. Mam nadzieję, że niedługo zapewne do tysiąca dojdziemy ⁹.

W momencie przejmowania kierownictwa Biblioteki przez Celichowskiego, w połowie kwietnia 1870 r., księgozbiór był wypakowany ze skrzyń, zdezynfekowany, zaś z braku dostatecznej ilości szaf, tylko częściowo rozmieszczony. Z katalogów Biblioteka posiadała jedynie wykonany jeszcze przez Kielisińskiego katalog druków oraz wyżej wspomniany inwentarz rękopisów¹⁰.

Z początkiem maja 1870 r. Celichowski pozostał w Kórniku sam. Przejęty wskazówkami Działyńskiego, podjął przygotowania teoretyczne do uporządkowania i opracowania zbiorów kórnickich. W liście pisanym do Działyńskiego 3 maja 1870 r. prosił

[o] jaką dobrą francuską książkę o bibliotekarstwie, która by zawierała praktyczne rady dla bibliotekarzy – dla mnie tym potrzebniejsze, że jestem nowicjuszem w tym zawodzie i potrzebuję wskazówek i rad doświadczonych¹¹.

To dla Celichowskiego zasięgał Działyński porad dotyczących technicznych szczegółów prowadzenia biblioteki u znanego na emigracji bibliotekarza i bibliografa Gustawa Pawłowskiego. W Kórniku miał Pawłowski pomóc „przy spisrywaniu spisu dzieł biblioteki”, co należy rozumieć jako pomoc przy katalogowaniu zbiorów. Niestety nie mógł lub nie chciał skorzystać z propozycji, o czym zawiadomił Działyńskiego w liście z 18 maja 1870 r.¹² Natomiast w archiwaliach Biblioteki Kórnickiej znajdują się notatki Pawłowskiego zawierające wskazówki i projekty urządzenia biblioteki. Proponuje on ustawienie książek na półkach nie według treści, ale według formatu. Każda półka, jego zdaniem, powinna być opatrzona kolejnym numerem, który zapisuje się na odpowiednich kartach katalogów i inwentarzy. Celichowski uwagi te studiował, gdyż na notatce Pawłowskiego z tytułem podręcznika dla bibliotekarzy *Manuel de Bibliothéconomie ... par*

⁶ List z 10 II 1870 r. BK 7453 k. 18.

⁷ List z 13 II 1870 r. BK 7453 k. 27.

⁸ Do dezynfekcji używano wosku, kamfory i terpentyny.

⁹ List W. Kętrzyńskiego do J. Działyńskiego z 13 III 1870 r. BK 7450 k. 29.

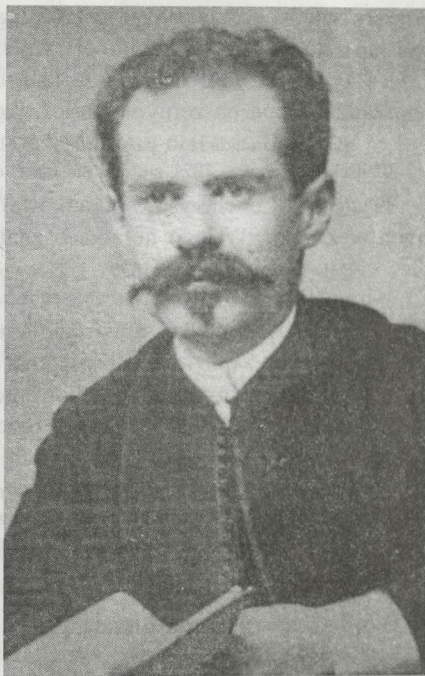
¹⁰ Był to jedynie pobieżny i niekompletny inwentarz rękopisów zawierający 904 sygnatury.

¹¹ BK 7454 k. 77v.

¹² BK 7444 k. 311-318.

L. A. Constantin, Paris 1841 i adresem księgarza, u którego można go jeszcze nabyć, zapisał, że książka ta już znajduje się w Kórniku¹³.

Fachowych porad udzielał Celichowskiemu również Józef Przyborowski, który z kolei radził najpierw zająć się porządkowaniem i spisaniem druków, gdyż „gdzie od rękopisów zaczynają, jak w Zamojskich [!] bibliotece, tam zbyt długo z biblioteki korzystać nie można”¹⁴. Pod wpływem tych porad Celichowski już w lecie 1870 r. opracował schemat układu rzeczowego księgozbioru kórnickiego, a także przygotował projekt jego rozmieszczenia. W notatkach Celichowskiego¹⁵ znalazły się m. in. schematy układów rzeczowych stosowanych w Bibliothèque Royale i Bibliothèque du Conseil d'État w Paryżu, w katalogach księgarni Hinrichsa w Lipsku. Korzystał także z dzieła Jacques'a Charles'a Bruneta *Manuel du libraire...* T. 4. Archiwalia Biblioteki Kórnickiej zawierają także zapisy kilku prób stworzenia własnego schematu. W jednej wersji Celichowski wyróżnił 19 działów oraz liczne poddziały¹⁶. Projekt jego był pedantycznie wprost drobiazgowy, niektóre działy rozwinął szczególnie szeroko np. teologię na 11 poddziałów, historię – 8, prawo – 7 (szczegółowy podział zob. aneks 1).



Zygmunt Celichowski ok. 1873 r.

Po ustaleniu podziału rzeczowego zbiorów, przystąpił do opracowania planu ich rozmieszczenia w poszczególnych pomieszczeniach bibliotecznych. W momencie przejęcia kierownictwa Biblioteki dysponował salami na II piętrze Zamku oraz w pawilonie parkowym, zaś oficyna nad jeziorem była w remoncie. W liście z 11 kwietnia 1870 r., a więc jeszcze przed formalnym objęciem zarządu Biblioteki, Celichowski poruszał sprawę remontu oficyny, „tego niedonoszonego płodu Wójcikiewicza [budowniczego]”, jak się wyraził, prosząc Działyńskiego o pozwolenie na podjęcie dalszych prac budowlanych¹⁷. O pierwszych próbach rozmieszczenia księgozbioru, na razie tylko w pawilonie ogrodowym, donosił Działyńskiemu już we wrześniu 1870 r.:

W ostatnich tygodniach czyściłem i porządkowałem bibliotekę w ogrodzie. W rotundzie na dole ustawiłem literaturę klasyczną [...].

Dalej szczegółowo, na trzech stronach listu opisał rozmieszczenie książek w poszczególnych pokojach a nawet szafach pawilonu. W konkluzji stwierdził, że ostateczny układ

¹³ Notatka G. Pawłowskiego bez daty. Archiwum Biblioteki Kórnickiej (dalej AB) 214 k. 24-25; podręcznik L.-A. Constantin: *Manuels-Roret, Bibliothéconomie*. Paris 1841; w zbiorach kórnickich pod sygn. 118289.

¹⁴ List J. Przyborowskiego do ZC z 30 IV 1870 r. AB 9 k. 6-8.

¹⁵ AB 231 k. 1-5.

¹⁶ AB 231 k. 6-15 oraz aneks 1.

¹⁷ List z 11 IV 1870 r. BK 7454 k. 74.

dopiero wtedy będzie można ustalić, „gdy się będzie panem obszerniejszego miejsca”, myśląc o dokończeniu remontu oficyny nad jeziorem¹⁸.

Tę tymczasowość ustawienia książek w pawilonie parkowym potwierdził notatką sporządzoną pod obszernym graficznym opracowaniem rozmieszczenia książek:

Skończyłem układać 1 października 1870. Układ w sali niebieskiej tymczasowy. [Dalej późniejszy dopisek] do czerwca 1871 zmienił się nieco układ, zob. opis na osobnym arkuszyku (nr 2) ZC¹⁹.

Następnie Celichowski porządkował i rozmieszczał księgozbiór w salach bibliotecznych w Zamku. W jego notatkach znalazła się odnośna wzmianka:

Dnia 3-go października 1870 r. i dni następnych zrobiłem dokładny przegląd manuskryptów i ustawiłem je następująco w szafach na galerii [...].

Dalej następuje dokładny opis rozmieszczenia rękopisów na półkach w szafach według poszczególnych zapisów w „Inwentarzu rękopisów” W. Kętrzyńskiego²⁰.

Ten układ rzeczowy i rozlokowanie księgozbioru przetrwały do roku 1874, kiedy to Celichowski dokonał kolejnych przemieszczeń. Nieco zmieniony schemat podziału zbiorów zapisał pod datą 7 maja 1874 r. w prowadzonym przez siebie „Dzienniku”.

Całą bibliotekę podzielił na działy, które będą miały dwie główne kategorie: rzeczy polskich i obcych. W każdym zaś dziale i każdej kategorii osobne poddziały. [...] Działy i poddziały dokładnie i dość szczegółowo ułożę i odpowiedni szematyzm mieć zawsze będę przy spisywaniu [...] ²¹.

Schemat ten przedstawiał się następująco:

I. Bibliografia i historia literatury.

A. Polska:

- a) kompendia i monografie,
- b) katalogi księgarskie,
- c) prospekty.

B. Obce:

- a) kompendia i monografie,
- b) katalogi.

II. Pisma zbiorowe i czasopisma.

III. Encyklopedie i zbiory pism.

IV. Teologia: a) biblie, b) dogmatyka, c) historia, d) prawo kanoniczne.

V. Filozofia. VI. Geografia. VII. Historia.

VIII. Nauki pomocnicze historii: a) dyplomatyka, b) chronologia, c) heraldyka, d) numizmatyka.

IX. Prawo i polityka.

X. Ekonomia polityczna.

XI. Filologia.

XII. Literatura piękna.

XIII. Pedagogika.

XIV. Sztuki piękne.

XV. Nauki ścisłe.

XVI. Gospodarstwo.

XVII. Medycyna.

XVIII. Wojskowość.

XIX. Kalendarze.

XX. Rozmaitości.

Na koniec zapisał: „Według tego mniej więcej ułożonego szematu będę spisywał i porządkował. Dokładniejszy system ułożę przy zaczęciu katalogowania”²². W archiwaliach bibliotecznych znajduje się ów bardziej szczegółowy schemat, obejmujący 18 działów z licznymi poddziałami, spisany na dużym arkuszu, na którym równocześnie umieścił plan rozmieszczenia księgozbioru w poszczególnych pomieszczeniach. Przy każ-

¹⁸ List z 17 IX 1870 r. BK 7454 k. 85v-87

¹⁹ AB 231 k. 19-22

²⁰ AB 278/1 k. I. oraz aneks 2.

²¹ AB 212 k. 6.

²² Ibidem k. 6v.

dym dziale umieścić w nawiasach cyfrę rzymską (od I do XVIII) działów, nieco odmienną od poprzedniego schematu. W planie tym ustalił następujące rozmieszczenie księgozbioru:

w Zamku

pokój I: rękopisy, inkunabuły (obce do r. 1500, polskie do r. 1550), archiwum.

pokój II: teologia (VII), filozofia (VIII), pedagogika (IX).

w pokoju w wieży: składy wydawnictw, dubletów, defektów itp.

w ogrodzie

gabinet: historia naturalna (XIV), matematyka (XV), technologia (XVI), medycyna (XVII), dietetyka [dopisane ołówkiem].

rotunda: lingwistyka (X), filologia klasyczna (XI), literatura piękna (XII), sztuki piękne (XIII).

parter: szafa I: autorowie greccy, komentarze, tłumaczenia.

szafa II: autorowie łacińscy.

szafa III1: greckie słowniki, gramatyki, starożytności, autorowie łacińscy nowożytni.

szafa III2: słowniki, starożytności grecko-łacińskie, słowniki, gramatyki, starożytności łacińskie.

Zaś w oficynie nad jeziorem, w sali i bocznych pokojach zaplanował: encyklopedie (I), historię literatury (II), historię (III), geografę (IV), prawo (V) i politykę (VI). Tutaj też miało się mieścić „biuro biblioteczne i pokój dla pracujących gości”²³.

Takie rozmieszczenie księgozbioru nastąpiło dopiero ok. 1875 r., ponieważ na pomieszczenia biblioteczne zajęto także oficynę po remoncie. Przetrwało ono prawie bez zmiany, wyjąwszy Zamek, do 1927 r. Natomiast w Zamku, w miarę postępujących prac remontowych, wzrosła liczba pomieszczeń bibliotecznych, o czym świadczy zachowany w archiwum „Rozkład biblioteki w Zamku” Z. Celichowskiego²⁴. Wyszczególnione pomieszczenia pokrywają się z obecnymi magazynami bibliotecznymi na II piętrze Zamku, dlatego w nawiasach umieściłam aktualne oznaczenia magazynów.

Rozkład ten przedstawiał się następująco:

Wieża wschodnia (mag. nr 1): rękopisy, część archiwum.

Sala nad Muzeum (mag. nr 2 nad Salą Mauretańską): panegiryki, kalendarze, beletrystyka.

Galeria (galeryjka nad Salą Mauretańską): archiwum.

Czarna salka (mag. nr 4): prawo polskie.

Wieża zachodnia (mag. nr 5): teologia.

Sala z filarami (mag. nr 6): obce inkunabuły, archiwum, filozofia, pedagogika, historia polska, zbiory [nieczyt.], pamiątki.

Pokój przy baszcie (prawdopod. mag. nr 7): polonika XV i XVI w., ozdobne wydania, ozdobne stare oprawy, clenodia, heraldyka.

Pokój od frontu (mag. nr 8): historia polska, geografia i podróże, polityka, ekonomia polityczna, filologia polska.

Brakuje tutaj wyszczególnienia pracowni bibliotecznej, którą w innym miejscu określił jako „pokój na II p. obok schodów” lub „pokój I przy wieży okrągłej (pokój ten

²³ AB 231 k. 16.

²⁴ Ibidem k. 25.

zwany zwykle pokojem p. Rusteyki)". Zresztą pracowni miał Celichowski więcej, o czym pisał do Jana Działyńskiego:

Ponieważ zdaniem mojem bibliotekarz powinien w każdym lokalu bibliotecznym jakiś czas przesiedzieć, chociażby dlatego, aby pająkom, molom nie dawać sposobności się zagnieżdżać, a i złodziei nie zachęcać nieobecnością przydługą [...]25.

Ten układ księgozbioru pozostał z niewielkimi zmianami do czasów powstania Fundacji. Po roku 1876 Celichowski prowadził prace porządkowe tylko sporadycznie, a przemieszczał zbiory np. w momencie nabycia nowych szaf. W archiwum bibliotecznym znajduje się wzmianka z datą 2 kwietnia 1891 r. o zamówieniu u stolarza Czarneckiego z Kórnika szaf do pokoju w Zamku na II piętrze – „obok małej wieży pokój z żelazną belką”. Pod notatką Celichowski umieścił rysunek z dokładnym rozstawieniem tych szaf26.

Pisząc o rozmieszczeniu księgozbioru nie można pominąć dwu ważnych zbiorów bibliecznych, czasowo umieszczonych w Kórniku, a mianowicie Biblioteki Czartoryskich i Biblioteki Batignolskiej. Działyński ofiarował tymczasowe schronienie dla części biblioteki księcia W. Czartoryskiego (od wiosny 1872 r. do 1876 r.), zaś do opieki nad zbiorami przyjechał do Kórnik bibliotekarz Czartoryskich Leon Bentkowski. O ile zakwaterowanie Bentkowskiego w oficynie nad jeziorem nie budzi wątpliwości27, o tyle twierdzenie, że księgozbiór Czartoryskich znalazł pomieszczenie w Zamku jest kontrowersyjne28. Działyński w liście do J. Rusteyki co prawda pisał: „Rękopisma puławskie świetnie ulokowane w 25-ciu szafach w jednej salce”29, ale to wcale nie oznacza, że w Zamku, gdyż z kolei Celichowski już 15 lutego 1872 r. pisał do Hrabiego:

»[...] szafy dla manuskryptów puławskich częścią są już gotowe i ustawione w salce. Miejsca jest dosyć, a gdy z nastaniem cieplejszej i suchej pory będzie można i okna otwierać i utrzymywać potrzebną wentylację, to położenie parterowe [podkreśl. moje DZ] i wilgotne będzie można zrobić nieszkodliwym30.

Pokoje na parterze Zamku, jak zresztą i na pierwszym piętrze, zamieszkiwali właściciele, w żadnym razie nie przeznaczono ich na pomieszczenia biblieczne, zaś parter oficyny – tak. Wspomniany wyżej L. Bentkowski poza opieką nad biblioteką Czartoryskich (rozpakowanie, przewietrzenie, sporządzanie inwentarzy) pomagał Celichowskiemu opracowując m. in. katalog kartkowy dla zbiorów w pawilonie ogrodowym oraz przy ekspedycji nakładów.

Inaczej przedstawiała się kwestia opieki na Biblioteką Batignolską, przywiezioną do Kórnik w kwietniu 1874 r. w 134 skrzyniach. Celichowski przygotował dla niej pomieszczenia na Prowencie, gdzie wyremontowano dawny spichlerz i umieścił w 8 pokojach31. Działyński przyjmując tę Bibliotekę zapewnił równocześnie utrzymanie w Kórniku jej bibliotekarzowi Karolowi Ruprechtowi. Niestety sprawy przybrały zu-

25 List z 11 IV 1870 r. BK 7454 k. 73v.

26 AB 214 k. 48.

27 W liście z 14 III 1872 r. J. Działyński pisał do Celichowskiego: „Niezawodnie byłoby najdogodniejszą rzeczą dać Panu Bentkowskiemu mieszkanie 1 – w oficynie przy zamku, 2 – na dole raczej jak na piętrze i 3 – o ile możliwości od tyłu czyli od strony jeziora. Użycie oficyny na czysto książkowe interesa najbardziej odpowiada memu życzeniu, bo będzie cisza, czystość”. BK 7454 k. 204v.

28 A. Mężynski op. cit. s. 224 sugeruje umieszczenie księgozbioru w Zamku. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...* T. 4 Warszawa 1883 s. 924.

29 List bez daty (wiosna 1872 r.) BK 7449 k. 112v.

30 BK 7454 k. 164v.; zob. też przypis nr 37.

31 D. Bolewska: *Biblioteka Batignolska jako depozyt w Kórniku*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 11: 1974 s. 10-11.

pełnie inny obrót niż planowano i opieka nad księgozbiorem batignolskim całkowicie spadła na barki Celichowskiego, który zajęty sprawami Biblioteki Kórnickiej, dopiero w czerwcu 1875 r. znalazł czas na jej rozpakowanie³².

Zbiory te znalazły się w Kórniku na szczególnych prawach, o czym pisał Działyński do swego bibliotekarza:

[...] proszę zawsze uważać Bibliotekę Batignolską za cudzy depozyt i nigdy nie mieszać książek z Biblioteką Kórnicką i być zawsze w gotowości oddania ich. [...] Nasze zatem zadanie trzymać je osobno tak, aby się nie psuły, ale nie możemy ich wypożyczać i na żadne narażać wypadki³³.

Rzeczywiście, księgozbiór ten wymagał nieustannej opieki³⁴, ponieważ pomieszczenia na Prowencie nie były dostatecznie suche. Ponadto szczególnym przejawem troski Celichowskiego o ten księgozbiór było ubezpieczenie go w 1877 r. od kradzieży i zniszczenia.

Po odzyskaniu niepodległości, w myśl umowy J. Działyńskiego z Radą Szkoły Batignolskiej, nadszedł moment oddania zbioru „Wilnu i innym instytucjom”, jak pisał w 1874 r. ich ówczesny opiekun. Jesienią 1919 r. Celichowski poruszył tę sprawę w korespondencji z W. Zamoyskim i prosił go, aby odnalazł w Bibliotece Polskiej w Paryżu akt depozytalny i kazał wykonać jego odpis³⁵. Jeszcze wielokrotnie, w latach 1918-1922 sprawa Biblioteki Batignolskiej pojawiała się w korespondencji³⁶, ale jej wywiezienie z Kórnika nastąpiło dopiero w grudniu 1925 r., po śmierci zarówno Celichowskiego, jak i W. Zamoyskiego.

Kończąc kwestie rozmieszczenia i uporządkowania zbiorów kórnickich posłużę się opisem z lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku, w którym autor powołując się na informacje Celichowskiego pisał:

Niedogodnością wielką dla zbiorów kurnickich jest to w ogóle, że się znajdują w 4 miejscach rozrzucone. Główna część wraz z muzeum w Zamku, dział nauk ścisłych i technicznych, jako też filologia klasyczna i lingwistyka w osobnym budynku śród parku stojącym; historia obca, geografia, prawo, ekonomia polityczna, czasopisma wraz ze zbiorem rycin, wykopalisk i pewna liczba obrazów w budynku obok Zamku nad jeziorem, w którym się przez kilka lat także mieścił zbiór manuskryptów księcia Władysława Czartoryskiego; wreszcie osobno w przebudowanym na ten cel śpichrzu złożona jest biblioteka wileńska, czyli biblioteka szkoły batignolskiej³⁷.

OPRACOWANIE ZBIORÓW

O ile Celichowski zrealizował plan uporządkowania Biblioteki, o tyle swój zamiar spisania i skatalogowania zbiorów urzeczywistnił tylko częściowo.

Jak już wcześniej stwierdzono, Biblioteka Kórnicka w momencie przejmowania kierownictwa przez Celichowskiego, dysponowała jedynie kartkowym katalogiem druków³⁸ sporządzonym przez K. W. Kielisińskiego w 1848 r. Obejmował on opisy ok. 10 tysięcy poloników znajdujących się w Zamku. Katalog ten nie był pomocny w odszukiwaniu pozycji, ponieważ jego karty ułożone były chronologicznie, a numery z kart i książek nie odpowiadały ustawieniu książek na półkach.

³² List ZC do J. Działyńskiego z 22 VI 1875 r. BK 7454 k. 230.

³³ List z 8 IV 1874 r. BK 7453 k. 214v.

³⁴ Celichowski zlecił opiekę nad Biblioteką Batignolską Stanisławowi Małeckiemu. Szczegóły zob. S. Małeki: *Wspomnienia z mojego życia*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 7:1959 s. 141-196.

³⁵ List z 29 X 1919 r. BK 7668 k. 204.

³⁶ Wyczerpująco omówiła ten temat D. Bolewska zob. przypis nr 31.

³⁷ *Słownik geograficzny*, op. cit. s. 924: hasło Kórnik podpisane M. St. (Maksymilian Studniarski).

³⁸ Kartkowy katalog druków rozmieszczony został w pudłach według lat wydania, a w ich obrębie zastosowano układ alfabetyczny. Aktualnie znajduje się w pracowni rękopisów Biblioteki Kórnickiej.

Natomiast w odniesieniu do rękopisów istniał dość pobieżny i niekompletny inwentarz, spisany przez K. Chłapowskiego pod kierunkiem W. Kętrzyńskiego wiosną 1870 r. Inwentarzem zostały objęte 904 rękopisy kodeksowe, które Kętrzyński podzielił na 5 działów: teologię, historię, heraldykę, literaturę i prawo³⁹. Inwentarz ten pominął szereg rękopisów, zapisy ograniczyły się do dość ogólnych informacji, tzn. podawano numer bieżący w obrębie działu, tytuł (często skrócony), liczbę stron, kart lub dokumentów. Był więc ten inwentarz jedynie odpowiedzią na nalegania Działyńskiego: „Samo choćby przeliczenie i nadanie numerów jest nieodzownie potrzebnym, bez tego nie ma ani kontroli, ani odpowiedzialności [...]”⁴⁰.

Inwentarz Kętrzyńskiego będący niedoskonałą, ale pierwszą próbą spisania kórnich rękopisów Celichowski ocenił krytycznie. Mianowicie w notatce datowanej 3 X 1870 r. a sporządzonej, jak sam zaznaczył, po dokładnym przeglądzie rękopisów w szafach na galerii w Zamku, pisał:

Katalog bardzo niezgrabnie pisany, numera 293, 294, 294a, 296 przerzucone w nieswoje miejsca, jak się zdaje później i to na byle której stronie dopisane [...] Numeru 118 wcale nie masz [...]”⁴¹.

Sam Celichowski w latach 1870-1875 sporządził kartkowy katalog rękopisów, w którym podobnie jak Kętrzyński, podzielił rękopisy na 5 działów: teologię, historię, heraldykę, literaturę i prawo. Całość spisał na luźnych kartach formatu 16,5 x 21 cm. Opisy w katalogu Celichowskiego są obszerniejsze, zawierają z reguły pełny odpis tytułu, zwykle wymieniają tytuły kolejnych tekstów lub zawartość treściową dokumentów oraz opisują zewnętrzny wygląd rękopisów, ilustracje, rodzaj papieru, defekty itp., częstokroć podają bibliografię dotyczącą tematu lub samego rękopisu.

W opracowaniu katalogu Celichowski wzorował się na układzie inwentarza Kętrzyńskiego, tylko w niektórych działach („Teologia” i „Historia”) dał oznaczenia topograficzne własnego układu. Początkowo z działu „Teologia” opracował tylko 111 pozycji, w dziale „Historia” skatalogował 194 poz. (obecnie sygn.: BK 127-BK 462) zaś w dziale „Heraldyka” opisał wszystkie 14 rękopisów (sygn.: BK 463-BK 476). Opisy katalogowe działu „Literatura” (sygn.: BK 477-BK 755) i „Prawo” (sygn.: BK 779, 816, 901-903) zachowały się tylko częściowo, bądź też tak fragmentarycznie opracował je sam Celichowski⁴².

Ten układ nie zadowolili Celichowskiego i już w 1872 r. przystąpił do jego zmiany, a mianowicie katalog działu „Teologia”, tym razem zawierający już 126 pozycji (sygn.: BK 1-126), rozpiął na luźnych kartach porubrykowanych ręcznie następująco: nr ogólny, nr i nazwa działu i poddziału oraz nr bieżący⁴³.

Zapewne w trakcie sporządzania wymienionych wyżej katalogów Celichowski naniósł w dwu zeszytach „Inwentarza rękopisów” Kętrzyńskiego, tj. w działach „Historia” i „Teologia”, sygnatury topograficzne swojego układu. Notatkę o tej czynności, niestety bez daty, umieścił na kopie tytułowej zeszytu działu „Teologia”:

Spis niniejszy sporządzony za urzędowania dra W. Kętrzyńskiego. Przy każdym numerze znajdująca się cecha katalogowa wskazuje, w którym miejscu szukać tego msc należy w katalogach sporządzonych przeze mnie. Dr Celichowski⁴⁴.

³⁹ Zob. przypis nr 10.

⁴⁰ List J. Działyńskiego do ZC z 10 II 1870 r. BK 7453 k. 18.

⁴¹ AB 278b k. I.

⁴² AB 278¹⁻⁶.

⁴³ AB 278².

⁴⁴ AB 277 k. 1.

Przed rokiem 1875 sporządził też „Spis rękopisów nie zaciągniętych jeszcze do dawniejszych ogólniejszych spisów”⁴⁵. Jest to inwentarz rękopisów, których nie opracował Kętrzyński oraz nabytych w latach 1870-1875, spisany na luźnych kartach formatu 10,5 x 17 cm. Opisy te są z reguły sumaryczne, na niektórych kartach umieścił sygnatury topograficzne działów „Teologia” i „Historia”⁴⁶. W tym też czasie przystąpił do zmiany układu w poszczególnych działach rękopisów, czego przykładem jest „Inwentarz rękopisów Biblioteki Kórnickiej założony roku 1875-go”⁴⁷. Jest to oprawna księga formatu 34 x 21,5 licząca 90 kart z rubrykami wykonanymi ręcznie: nr inwent., dział i nr katal. tegoż działu. Wpisał jednak w nowym układzie tylko 126 pozycji z działu „Teologia” i 10 pozycji z działu „Historia”. W tym samym 1875 r. zaprowadził Celichowski kolejną księgę inwentarzową rękopisów, tym razem wprowadzając numerus currens. Inwentarz ten, to 3 księgi in folio (34,5 x 23 cm), których stronice podzielone zostały na następujące rubryki:

nr ogólny całego zbioru rękopisów,
tytuł i krótki sumaryczny opis rękopisu,
nr bieżący rękopisu w odnośnym dziale.

W ten sposób opisał jedynie rękopisy teologiczne (126 pozycji w księdze I) i historyczne (168 pozycji w księdze II)⁴⁸. W inwentarzu tym Celichowski podzielił rękopisy działu „Teologia” na grupy od A do G następująco:

A. Pismo św.	nr 1-8
B. Dogmatyka	nr 9-23
C. Liturgia	nr 24-48
D. Kazania	nr 49-60
E. Historia Kościoła	nr 61-87
F. Zakony	nr 88-111
G. Miscellanea	nr 112-126

Natomiast rękopisy działu „Historia” podzielił jedynie na dwie grupy: historia i historia polska, w inwentarzu od nru 127 II₁ do 294 II₁₆₈.

Po 1875 r. Celichowski, obciążony dodatkowymi obowiązkami, nie powrócił już do dalszego opracowania rękopisów. Pozostawił niedokończony inwentarz, w którym nadawał rękopisom numer ogólny (numerus currens). Nadal poza inwentarzami i katalogami pozostawały liczne rękopisy, głównie archiwalia różnej wartości i proveniencji⁴⁹.

Taki stan rzeczy na pewno utrudniał orientację co do zawartości zbioru i uniemożliwiał ilościowe oszacowanie całego zasobu. Co prawda sam Celichowski zdobył świetną znajomość kórnickich rękopisów podczas ich porządkowania i opracowywania i to pozwoliło mu w późniejszych latach na udzielanie poprawnych, a nawet wyczerpujących odpowiedzi na kwerendy.

⁴⁵ AB 277a k. 1-229.

⁴⁶ Sam Celichowski uważał ten spis za tymczasowy, gdyż niektóre opisy równocześnie umieścił w inwentarzu w odpowiednich działach.

⁴⁷ AB 278a.

⁴⁸ AB 278b. Księga I: sygn. 1-126; księga II: 127-476; księga III: 477-1623. Wpisy do księgi II inwentarza poczynszy od nru 294 i do księgi III kontynuował W. Pociecha, a następnie S. Bodniak do 1927 r. Inwentarz ten stał się podstawą do wydania w formie powielonej w 1930 r. przez S. Bodniaka *Inwentarza rękopisów Biblioteki Kórnickiej*.

⁴⁹ W. P o c i e c h a: *Rękopisy Biblioteki Kórnickiej*. „Silva Rerum” T. 3: 1927 s. 183-184 tak pisał: „Czekają jeszcze na uporządkowanie i zinwentaryzowanie archiwa Działyńskich, Leszczyńskich, Zarembów, materiały emigracyjne i do historii powstań [...] do dziejów dywizji Kozaków Sułańskich itd.”.

Ten stan trwał przez wiele lat i znany był polskiemu środowisku naukowemu, szczególnie skupionemu wokół Akademii Umiejętności. Tam też, w czerwcu 1916 r., podjęto decyzję wysłania prof. Jana Czubka do Kórniku by skatalogował rękopisy. Tę zaskakującą wiadomość Celichowski przekazał do Paryża aktualnemu właścicielowi Kórniku, Władysławowi Zamoyskiemu. Jego zdaniem Akademia Umiejętności nie miała prawa podjąć takiej decyzji; uznał ją za nieuprawnione mieszanie się w wewnętrzne sprawy Biblioteki Kórnickiej. Poza tym uważał, że rękopisy kórnickie były od dawna już spisane, a nawet oświadczył:

[...] mam zamiar rozpocząć druk spisu rękopisów zeszytami, tak jak wychodził z druku Katalog Biblioteki Ossolińskich i XX. Czartoryskich [...] ⁵⁰.

W tym samym tonie odpowiedział prof. Czubkowi, oświadczając wprost, że rękopisy kórnickie są już skatalogowane i ich pierwszy zeszyt ukaże się niebawem drukiem ⁵¹.

Nieco odmiennie miała się sprawa z opracowaniem druków. Już podczas prac porządkowych w pawilonie parkowym w 1870 r. Celichowski przygotowywał się teoretycznie do opracowywania katalogu druków. Świadczy o tym korespondencja z Józefem Przyborowskim, który wiosną 1870 r. w obszernym liście udzielał mu rad:

Co do układania biblioteki uważam przede wszystkim za rzecz potrzebną spisać ją całą na kartkach czyli sporządzić katalog kartkowy ruchomy. Tak dziś robią we wszystkich znaczniejszych bibliotekach ⁵².

Do listu załączył też wzory kart katalogowych swojej biblioteki ⁵³ z dokładnym opisem szczegółów technicznych (rodzaj papieru, format, pudła itp.). Porad w zakresie katalogowania i inwentaryzacji udzielał mu też wspomniany wcześniej G. Pawłowski pisząc:

Katalog sporządzony na oddzielnych kartkach tę ma wielką dogodność, że będąc ruchomym daje się w każdej chwili uporządkować podług jakiegokolwiek systematu ⁵⁴.

Wśród propozycji wzorów karty katalogowej jest też projekt opracowany przez Karola Estreichera z rubrykami: autor, tytuł, liczba inwent., dział, szafa, sposób nabycia, oprawa, format ⁵⁵. Projekty kart katalogowych zajmowały Celichowskiego wielokrotnie, bo jeszcze w maju 1874 r. odnotował w swoim „Dzienniku”:

W Drukarni Łebskiego w Poznaniu zrobiłem zamówienie na drukowane karteczki (formatu 18x20 cm) katalogowe z rubrykami własnego układu. Pragnę spisywać bibliotekę od starych polskich druków [...] ⁵⁶.

Przygotowanie do opracowania najstarszych druków czynił Celichowski już w 1872 r., o czym donosił Działyńskiemu w liście z 11 marca:

Teraz odstawiam w osobne miejsce i spisuję najstarsze druki polskie, które, jak wiem, Pan Hrabia życzy sobie zostawić w Zamku, chociażby całe gros biblioteczne przeniosło się do oficyny ⁵⁷.

Stare druki Biblioteki Kórnickiej zostały opracowane w katalogach tylko częściowo, np. „Katalog inkunabułów i druków XVI w.” spisany na luźnych drukowanych kartach katalo-

⁵⁰ List z 29 VI 1916 r. BK 7668 k. 146-147; Celichowski miał na myśli wydany przez W. Kętrzyńskiego *Katalog rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*. T. 1-3 Lwów 1881-1898 oraz *Catalogus codicum manuscriptorum Musei principum Czartoryski Cracoviensis* vol. 1-2 Cracoviae 1887-1913.

⁵¹ List ZC do J. Czubka z 29 VI 1916 r. AB 6 k. 77.

⁵² List z 30 IV 1870 r. AB 49 k. 6.

⁵³ Tj. Biblioteki Ordynacji Zamojskiej w Warszawie.

⁵⁴ AB 214 k. 24-25.

⁵⁵ W teczce AB 231 k. 27-31 znajdują się przykłady kart katalogowych m. in. Biblioteki Gł. Warszawskiej, Biblioteki Jagiellońskiej i projekty Celichowskiego.

⁵⁶ AB 212 k. 6.

⁵⁷ BK 7454 k. 196v.

gowych projektu Celichowskiego, w układzie alfabetycznym, objął 55 pozycji, głównie poloników. Drugim zestawem był fragment katalogu obejmujący 78 druków krakowskich XVI w. opracowany przez Celichowskiego na kartach formatu 12 x 20 cm ręcznie rubrykowanych ołówkiem. Do nich dołączył opisy 5 druków z XV w. Kolejny katalog druków polskich XVII w. (niepełny), opracował Andrzej Piekarski ok. 1906 r. pod kierunkiem Celichowskiego. Katalog ten został sporządzony na drukowanych kartach zawierających rubryki: skrócony tytuł, nazwisko autora, miejsce i rok wydania; objął on 462 pozycje w układzie chronologicznym⁵⁸.

Inny katalog objął dzieła z zakresu filologii i językoznawstwa, czyli księgozbiór umieszczony w pawilonie parkowym. Opracował go, pod kierunkiem Celichowskiego, L. Bentkowski. Katalog pomieszczony w dwu pudłach tekturowych zgromadził opisy na luźnych kartkach formatu 12 x 20 cm z wykonanymi ręcznie i ołówkiem rubrykami: odpis tytułu z wysunięciem na czoło nazwiska autora, format, rok i miejsce wydania. Objął opisy dzieł klasyków łacińskich, greckich, gramatyki, słowniki, literatury: francuska, angielska, niemiecka; ogółem ponad 2 500 opisów⁵⁹.

Tak przedstawiały się katalogi kartkowe. Natomiast katalog książkowy dzieł z zakresu nauk ścisłych i przyrodniczych sporządzony został w latach 1885-1891 pod kierunkiem Celichowskiego przez pomocników bibliotecznych. Franciszek Sempieński spisał dzieła matematyczne, Józef Siemianowski – wojskowość, a Piotr Bauza – pozostałe działy. Od roku 1892 do 1906 uzupełniał go nowymi nabytkami sam Celichowski. Trzy duże księgi formatu 44 x 28 cm obejmowały w układzie alfabetycznym następujące działy (wg zapisu na okładkach ksiąg):

Księga 1	M. Matematyka oraz jej zastosowanie, fizyka, astronomia	nr 1-989 ⁶⁰
	Np. Nauki przyrodnicze, botanika, mineralogia, zoologia, chemia	nry 1-479
	W. Wojskowość	nry 1-422
Księga 2	G. Gospodarstwo	nry 1-624
	O. Ogrodnictwo	nry 1-163
	L. Leśnictwo i myśliwstwo	nry 1-132
	T. Technologia	nry 1-471
Księga 3	Med. Medycyna	nry 1-771
	Alcoholica [nie wpisano ani jednej pozycji] ⁶¹	

Stronice tego katalogu książkowego zawierały drukowane rubryki: bieżący numer w danym dziale, tytuł dzieła, format, rok i miejsce druku oraz repositoryum składające się z 4 podrubryk: oddział, szafa, półka i teka – nie wypełniane w księgach. Katalog mógł być uzupełniany dzięki temu, że pomiędzy poszczególnymi wpisami pozostawiano wiele miejsca. Dzieła później dopisywane otrzymywały numer poprzedniego dzieła z do-

⁵⁸ AB 285.

⁵⁹ AB 285 a: I pudło k. 1-1278, II - k. 1-1312.

⁶⁰ Nie uwzględniam dopisanych pozycji oznaczonych przez a, b, c...

⁶¹ AB 285b T. 1-3.

daniem odpowiednich liter: a, b, c, itd. Układ katalogu był alfabetyczny według nazwisk autorów lub, przy dziełach anonimowych, według pierwszego rzeczownika w tytule. Kolejne informacje to ilość tomów lub egzemplarzy danego dzieła. Opisy, lecz bez numeru bieżącego, otrzymywali również współautorzy i tłumacze.

Zdublowaniem katalogu książkowego był katalog kartkowy tych dzieł sporządzony pod kierunkiem Celichowskiego przez Leona Bentkowskiego w latach 1872-1876. Katalog spisany został na kartach formatu 12 x 20 cm porubrykowanych ręcznie ołówkiem. Zawierał rubryki: 1 – nr i oznaczenie literowe działu, 2 – autor, tytuł, ewent. tłumacz, 3-5: format, rok i miejsce wydania. Całość została umieszczona w pięciu pudłach według takiego podziału, jak w katalogu książkowym⁶². Ponadto książki z pawilonu parkowego, spisane w trzech tomach katalogu, miały naklejone na grzbietach i często na wewnętrznych stronach okładki papierowe naklejki (2,5 x 2 cm) z sygnaturą składającą się z litery początkowej działu i odpowiedniej liczby porządkowej w katalogu, np. M 680 – czyli w dziale „Matematyka” nr bieżący 680.

Reasumując, księgozbiór w bibliotece ogrodowej został dostatecznie opracowany i spisany, druki w Zamku i oficynie posiadały tylko częściowe katalogi (inkunabuły i najstarsze polonika), a dość pokaźny ich zespół pozostał w ogóle nie opracowany.

GROMADZENIE ZBIORÓW

Nabywanie książek dla Biblioteki było czynnością, którą Jan Działyński najwcześniej obarczył swego sekretarza. Już w liście z listopada 1869 r., przysyłając katalog księgarni Ashera w Berlinie prosił:

Nie śmiem Pana fatygować [...]. Gdyby wskazane rękopisma miały Pana interesować do własnej Pana pracy, to i ja bym skorzystał [...]⁶³.

Celichowski odwiedził tę i inne wskazane przez Hrabiego księgarnie, przejrzał co ciekawsze pozycje i nawet wygłosił swe zdanie na temat zbyt wysokich cen w Berlinie:

U nas jeszcze w kraju można tanio nabywać rękopisma, a w takim razie zakupnu krajowemu należy się zdaniem mojem niezaprzeczone pierwszeństwo⁶⁴.

W tym samym liście wygłosił swój osąd na temat zbyt pochopnych zakupów:

Co do zakupna druków, to Pan Hrabia, jako właściciel Biblioteki Kórnickiej, możesz, albo – jeżeli mi się tak wyrazić godzi – winieś być oglądniejszym, niż ktokolwiek inny – jeżeli Pan Hrabia nie chcesz nabywać dubletów. Biblioteka Kórnicka dopiero po uporządkowaniu i sporządzeniu katalogów będzie mogła systematycznie się dopełniać, a przez to uniknąć niepotrzebnych kosztów⁶⁵.

O zaglądaniu do księgarni i antykwariatów pamiętał również w grudniu 1870 r., kiedy przebywał w Lipsku, aby obronić swą pracę doktorską. Pisał wówczas do Hrabiego:

W Lipsku przebiegłem wszystkie znaczniejsze antykwarnie i przywiozłem sporą wiązkę rozmaitych katalogów⁶⁶.

O powiększaniu i wzbogacaniu księgozbioru kórnickiego nie zapomniał też podczas pobytu w Warszawie, od czerwca do sierpnia 1871 r., gdy poszukiwał archiwaliów do *Tomicjanów*. Zawiadomił wówczas Działyńskiego o możliwości kupna rękopisu z XVII w. dzięki ofercie Władysława Chomętowskiego, bibliotekarza Biblioteki Ordynacji Krasieńskich w Warsza-

⁶² AB 285 II, 1-5

⁶³ List z 5 XI 1869 r. BK 7453 k. 6-7

⁶⁴ List ZC do J. Działyńskiego z 7 XI 1869 r. BK 7454 k. 20.

⁶⁵ Ibidem, k. 21.

⁶⁶ List z 3 XII 1870 r. BK 7454 k. 95.

wie oraz wspomniał o propozycji sprzedaży zbioru rękopisów po historyku i archiwście wileńskim, Mikołaju Malinowskim⁶⁷. Działyński chętnie z tych okazji korzystał i zachęcał do dalszych kontaktów z uczonymi i do poszukiwań, pouczając jednocześnie:

Kupować możesz Pan choćby drogo, ale tylko rzeczy bardzo ważne i lepiej za drogo pierwszorzędne jak mierne lub liche tanio. Od uczonych i bibliotekarzy, od każdego cośkolwiek kupić warto⁶⁸.

Przez najbliższe lata wiele razy jeszcze kwestia nabytków pojawiała się w ich korespondencji. Działyński miał sprecyzowany już wcześniej pogląd na zakres gromadzonych przez siebie materiałów, a w liście z 10 lutego 1870 r. przekazywał Celichowskiemu:

Zbieranie materiałów w ogóle do historii polskiej jest zadaniem Biblioteki Kórnickiej, a zbieranie ich do panowania króla Michała, Zygmunta Starego, Zygmunta Augusta, do dziejów Unii Litwy z Polską, do stosunków Polski z Krzyżakami i do ostatnich stu lat naszego nieszczęścia jest obowiązkiem i bezpośrednim zadaniem bieżących prac Biblioteki. Wielką zaletą bibliotekarza będzie gruntowna znajomość rzeczy polskich i dziejów całego świata w tych epokach⁶⁹.

W innym liście z kolei pouczał, iż obowiązkiem bibliotekarza kupującego książki do biblioteki jest przejrzeć oferowane pozycje:

Jest to moralny obowiązek bibliotekarza i całe znaczenie zaszczytnego stanowiska bibliotekarza oparte jest na zaufaniu, że sumiennie bada [...] i że wyszukuje ważne rzeczy [...]

i w tym samym liście:

Dobre kupno to niezbyt drogi nabytek rzeczy wyjątkowego znaczenia i doniosłości" [podkreśl. w liście]⁷⁰.

Działyński dawał też Celichowskiemu rady dotyczące kryteriów oceny bibliofilskiej wartości egzemplarzy, szczególnie podczas licytacji, pisząc:

Jeżeli Pan chcesz mnie sprawić przyjemność, to licytuj Pan polskie książki XVI wieku w wzorowych egzemplarzach, z piękną starodawną oprawą, ale czyste, kompletne, niepodklejane.

Jego zdaniem każda książka z oprawą z XVI w. zasługuje na baczną uwagę, a jeżeli jest „polską, rozumną i dobrze całkiem zachowaną”, to należy ją bez wahania nabyć, coś dopiero, jeżeli jest „znakomitą, rzadką i pomnikową pod względem czy treści, czy języka i konserwacji oraz oprawy”⁷¹. Udzielał też Celichowskiemu wskazówek, jak się zachowywać podczas licytacji, gdzie usiąść, by móc oglądać przed innymi każdą licytowaną pozycję itp. Nakłaniał go do samodzielnych decyzji przy zakupie pisząc:

Utrudniać nie chciałbym Panu żadnego interesu. Chciałbym przeciwnie, abyś Pan czuł przyjemność powodzenia dobitego targu, skuteczności swych prac i miał uczucie powiększającej się ważności swego stanowiska⁷².

Przed wyjazdem do Paryża w listopadzie 1871 r. Działyński określił wysokość sum przeznaczonych na zakup książek. Fakt ten opisał Celichowski w swoim „Dzienniku”:

Spośród różnych punktów zapisuję tutaj, iż na zakupno starych książek pozwala mi Hr. wydać rocznie 200 tal., drugie tyle na zakupno nowych dzieł. W budżet ten nie wchodzi nabytki większe jednorazowe, przy których winienem zawsze odnosić się do Hrabiego. Co do wymiany nakładów kórnickich z różnymi uczonymi towarzystwami pozostawia to Hr. memu staraniu i mojej decyzji⁷³.

Co prawda już w lutym 1872 r. Hrabia pisał do Celichowskiego, że trzeba będzie ograniczyć zakupy książek, gdyż wszystkie środki należy skierować na wydawnictwa: „Powinienbyś

⁶⁷ List z 30 VI i dopisek z 3 VII 1871 r. BK 7453 k. 120.

⁶⁸ List z 29 VII 1871 r. BK 7453 k. 94.

⁶⁹ List z 10 II 1870 r. BK 7453 k. 25.

⁷⁰ List z Paryża z 16 III 1872 r. BK 7453 k. 120.

⁷¹ List z 3 XI 1873 r. BK 7453 k. 154-155.

⁷² List z 16 III 1872 r. BK 7453 k. 121.

⁷³ Zapis z 1 XI 1871 r. AB 212 k. 4.

Pan potrzebne rzeczy przez wymianę otrzymywać” – pisał, na co w tym samym liście, na jego marginesie napisał Celichowski:

Wydatki biblioteczne, o ile robię je niejako na własną rękę, radbym sam jak najbardziej ograniczyć, ale obawiam się, że gdybym mniej kupował, to powstałyby nowe dotkliwie nieraz braki, a na bibliotece ciąży jeszcze latanie starych dziur [...] ⁷⁴.

Mimo tych zastrzeżeń i chwilowego przesunięcia hierarchii ważności spraw, nie zaniechano nabytków stosując określone kryteria. Celichowski postępując w myśl założeń Działyńskiego, powiększał zbiory Biblioteki Kórnickiej różnymi sposobami: drogą kupna w antykwariatach, księgarniach i na licytacjach, bądź od osób prywatnych; wzbogacał też księgozbiór przez wymianę wydawnictw kórnickich z instytucjami i osobami prywatnymi (autorami, wydawcami, zbieraczami). Księgozbiór pomnażały wreszcie dary od osób prywatnych i naukowych instytucji.

W ciągu lat 1870-1923 odmiennie kształtowały się proporcje między poszczególnymi sposobami nabywania pozycji bibliotecznych. W zależności od stanu finansowego Biblioteki, różnie radził też sobie Celichowski. W okresie, gdy właścicielem był Jan Działyński, zbiory powiększano głównie poprzez zakupy od antykwariuszy oraz nabywanie całych kolekcji od osób prywatnych, zaś pozycje współczesne kupowano w księgarniach. Natomiast po roku 1880, gdy dobra kórnickie przejął W. Zamoyski i ograniczone zostały wydatki na zakup książek i rękopisów, Celichowski starał się powiększyć księgozbiór drogą wymiany, co powodowało, iż w latach 1880-1923 napływały głównie nowości, a tylko sporadycznie pozycje stare i cenne.

Sprawy gromadzenia możemy poznać wertując materiały zawarte w obszernym archiwum bibliotecznym zgromadzonym przez Celichowskiego. Informacje o nabytkach w postaci kwitów, faktur, katalogów księgarskich i listów rozrzucone są w wielu teczkach archiwalnych ⁷⁵, co utrudnia ustalenie liczby nabytych dzieł. Jedynie w latach 1879-1888 prowadził Celichowski księgę nabytków, w której odnotowywał: nr bieżący w danym roku, datę dzienną nabycia, tytuł pozycji, autora, sposób nabycia oraz cenę ⁷⁶. Z analizy tej księgi wynika, że najbardziej obfity w nabytki był 1879 r., w którym przybyło 231 pozycji, w tym aż 170 dzieł drogą kupna. Ta liczba nie jest zbyt wysoka, gdyż wcześniej jednorazowe zakupy całych kolekcji dawały o wiele więcej nabytków. Jak już wcześniej wspomniano, po 1880 r. wzrost księgozbioru był niewielki, przy czym przeważały wymiana i dary, o kupnie na licytacji w ogóle nie było mowy, zaś zwykłe zakupy były więcej niż skromne, np. w 1888 r. wynosiły zaledwie 16 pozycji.

Pouczony przez Działyńskiego Celichowski przyjął następujące zasady: po pierwsze – należy kupować przede wszystkim dzieła cenne, a więc stare druki i rękopisy; po drugie – książki, które nie napływały na bieżąco w okresie sekwestru, tj. w latach 1863-1869, po trzecie – bieżące nowości. Realizacja pierwszego punktu to głównie kupno wielkich kolekcji. Zbiorem, przy zakupie którego w końcowej fazie uczestniczył Celichowski, była część księgozbioru po Konstantym Podwysockim ⁷⁷. Sprawę zakupu powierzył Działyński co prawda W. Kętrzyńskiemu, ale problemy z tym związane ciągnęły się jeszcze do wiosny 1870 r. Ostatecznie w dniu 12 kwietnia 1870 r. zawarto oficjalną umowę kupna – sprzedaży, podpisali ją: w imieniu Działyńskiego jego plenipotent Józef Sźlagowski, a w imieniu wdowy – Anieli Podwysockiej – Teofil Janowicz, który ko-

⁷⁴ List z 20 II 1872 r. i odpowiedź Celichowskiego na kartach tego samego listu. BK 7454 k. 170-171.

⁷⁵ Są to m. in.: AB 169, zob. aneks 3.

⁷⁶ „Księga nabytków Biblioteki Kórnickiej”, ibidem.

⁷⁷ Konstanty Podwysocki, literat i zbieracz z Rycht na Podolu.

lekcję przewiózł z Podola do Poznania. Za sumę 1200 talarów nabyto zbiór rycin i sztychów liczący 1839 jednostek oraz 92 rękopisy: osiemnasto- i dziewiętnastowieczne rękopisy literackie, pamiętniki, listy i materiały archiwalne Podwysockiego (obecnie sygn.: BK 1217-1218)⁷⁸.

Dwa lata później, w marcu 1872 r., Hersz Igel, znany księgarz lwowski, sprzedał Bibliotece Kórnickiej kolejny fragment spuścizny po K. Podwysockim (dzisiejsze sygn.: BK 1219-1282). Rozliczenie za dostarczone wówczas materiały, na sumę 200 talarów, napisał sam Celichowski i zawarł w nim: część płatną gotówką (zaledwie 50 talarów), skreślenie „starego długu”, dalej skreślenie długu za nakłady kórnickie wcześniej przesłane do Lwowa i na koniec kwotę za nakłady aktualnie nabyte. Sumując poszczególne składniki umniejszone oczywiście o należny Iglowi rabat 20%, otrzymano kwotę 200 talarów⁷⁹. Tę formę zakupu, kiedy płacono częściowo nakładami, stosował Celichowski w późniejszych latach wielokrotnie. W tym samym czasie, tj. w marcu 1872 r., Celichowski kupił od ks. Ignacego Polkowskiego za sumę 250 talarów zbiór składający się z 9 rękopisów, 1 inkunabułu i 241 starych druków. Wśród rękopisów najcenniejsze w tym zakupie były gazety pisane z pierwszej połowy XVIII w. oraz zbiór druków z lat 1609-1615 z wileńskiej drukarni Karczanów⁸⁰. Dwa miesiące później, również od ks. Polkowskiego, Biblioteka nabyła sztychy polskie; za 4 000 grafik zapłacono 1 000 talarów⁸¹. Kolekcję 22 rękopisów po Edwardzie Grabowskim⁸² kupił Celichowski od antykwarium A. Ashera w Berlinie 14 września 1873 r. za sumę 350 talarów⁸³. W zbiorze tym szczególnie cenne były akta rokoszu Zebrzydowskiego, listy kardynała Radziejowskiego oraz trzy sylwy z XVII i XVIII w. Dokładny opis wybranych przez siebie rękopisów podał Działyńskiemu w liście z 10 czerwca 1873 r.⁸⁴

Biblioteka Kórnicka weszła w posiadanie cennych materiałów Józefa Marii Hoene-Wrońskiego nabytych od jego córki Bathilde Conseillant. Negocjował umowę Jan Działyński. Ostatecznie 20 stycznia 1875 r. zakupiono zbiór liczący 175 pozycji. Jego zawartość – dzieła matematyczne, część korespondencji, rozprawy o lokomocji i modele wynalazków – spisał na luźnych kartach katalogowych sam Celichowski⁸⁵. Wiele lat później, w 1892 r., przejął on osobiście do zasobów kórnickich pozostałą część spuścizny po Hoene-Wrońskim, tj. materiały zawierające twórczość filozoficzną i pozostałą część korespondencji⁸⁶.

⁷⁸ List A. J. Rollego do W. Kętrzyńskiego, gdzie opisał szczegółowo kolekcję. BK 7444 k. 358; ponadto korespondencja A. Podwysockiej z W. Kętrzyńskim i ZC. AB 166 k. 9-33.

⁷⁹ AB 161 k. 25.

⁸⁰ AB 165 k. 65.

⁸¹ „Kartoteka zbiorów nabytych od ks. Polkowskiego sporządzona przez właściciela”, w zbiorach BK pod sygn.: AB 284a; korespondencja w sprawie kolekcji zob. AB 46.

⁸² Edward Grabowski, ziemianin z Wielkopolski, zbieracz książek.

⁸³ Katalog biblioteki E. Grabowskiego otrzymał Działyński już w 1869 r., o czym pisał do Celichowskiego z Gołuchowa 5 XI 1869 r.: „Księgarz Asher pod Lipami w Berlinie kupiwszy bibliotekę Edwarda Grabowskiego, wydrukował i przysłał mi katalog, na końcu którego spisane są rękopisy, mogące i Pana interesować i mnie bezwarunkowo [...]”. BK 7453 k. 6v.; korespondencja związana z kupnem kolekcji trwała jednak do 1873 r. zob. AB 166 k. 92-99.

⁸⁴ List z 10 VI 1873 r. BK 7454 k. 248-250.

⁸⁵ AB 72 k. 19 i k. 100-110.

⁸⁶ Leonard Niedźwiecki, sekretarz gen. W. Zamoyskiego, odziedziczył po śmierci B. Conseillant (1884 r.) część filozoficzną spuścizny Hoene-Wrońskiego, księgozbiór ten po jego śmierci w 1892 r. przeszedł na własność W. Zamoyskiego i przewieziony został wraz z całym archiwum Niedźwieckiego do Kórnik. Por. Z. Kraweńska: *Wronsciana i Norwidiana kórnickie...* „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 11: 1974 s. 193-194.

Ostatnim większym nabytkiem był zbiór po Michale Balińskim zakupiony od jego żony Zofii. Jan Działyński prosił Celichowskiego o zapoznanie się z ofertą podczas pobytu w Warszawie w lecie 1875 r. Pisał:

Powtarzać nie warto, że obecnie jesteśmy bez pieniędzy, ale może się znowu kiedyś znajdą, a możeby coś rękopismów warto nabyć choć na kilkuletnie wypłaty, byle rzeczy były znakomite. Pozostawiam zbadanie rzeczy Pana najtłaskawszej życzliwości dla biblioteki [...]»⁸⁷.

Celichowski kolekcję obejrzał i ocenił następująco: Wszystkie zbiory naukowe po Balińskim zawarte są w dość małej skrzynce, a składają się z kilku przywilejów na pergaminie, ze 100 blisko listów i różnych dokumentów i z 200 broszur i świstków z XVIII i XIX wieku, między którymi jest kilka książek. Dalej na czterech stronach listu wymienił pieczołowicie dokumenty, poczynając od najstarszego pergaminu z 1390 r., a skończywszy na liście z XIX w.⁸⁸ Ostatecznie materiały nabyte za sumę 250 rubli znalazły się w zbiorach Biblioteki Kórnickiej⁸⁹.

Do Biblioteki napływały też skromniejsze liczbowo kolekcje. Taki zakup ponad 160 dokumentów z XV-XVIII w. od Czechowicza⁹⁰ odnotował Celichowski w dniu 8 sierpnia 1871 r., dodając, iż „wartość odbiera temu zbiorowi to, że wiele dokumentów jest znacznie uszkodzonych”⁹¹.

Inną formą powiększania zbiorów był udział w aukcjach zwanych wówczas licytacjami. W listopadzie 1872 r. na licytacji spuścizny po ks. Aleksym Prusinowskim⁹² kupił Celichowski za 337 tal. jeden z dwóch znanych wówczas egzemplarzy *Meditationes Vitae Christi św. Bonawentury* w tłumaczeniu Baltazara Opecia, wydane w Krakowie w 1522 r. u Hieronima Wietora. Na tej samej licytacji kupił jeszcze kilka innych równie cennych pozycji np. M. Kromera *De origine et rebus gestis Romanorum* (Bazylea 1555 r.) z portretami Zygmunta Augusta i Zygmunta Starego, ale zakup „Opecia” przyćmił wszystko inne, o czym świadczy depesza uradowanego Działyńskiego: „Brawo, stokrotnie dziękuję, serdeczne przesyłam powinszowanie, pozdrawiam. Działyński”⁹³.

Wziął też Celichowski aktywny udział w licytacji książek po Kokoszyńskim⁹⁴ dnia 14 września 1875 r. w Poznaniu. Zakupił wówczas 46 książek i rękopisów oraz 90 broszur i ulotnych pisemek, wszystko za 7 talarów. W liście do Działyńskiego tak opisał zakup: „Książki tem się zalecają, że są dobrze zachowane i porządnie oprawne, tak iż nie żał owych 7 talarów”. Do listu dołączył spis nabytych dzieł i zaznaczył, że nie wymienione w nim broszury są „różnej treści, przeważnie religijnej”⁹⁵.

Ponownie wziął udział w licytacji, tym razem antykwariatu E. Caliera w Poznaniu, a zakupione pozycje zapisał w księdze nabytków pod datą 15 września 1879 r. W zasobie

⁸⁷ List z 3 V 1875 r. BK 7453 k. 228v.

⁸⁸ List ZC do J. Działyńskiego z 22 VI 1875 r. BK 7454 k. 327-329; spis kolekcji – AB 166 k. 121-122.

⁸⁹ W transakcji pośredniczył m. in. poeta Antoni Edward Odyniec, który zabiegał o podwyższenie ceny – zob. dwa listy do ZC oraz pokwitowanie Zofii ze Śniadeckich Balińskiej. AB 166 k. 118-120 i k. 123.

⁹⁰ Osoba nie odnotowana w kompendiach biograficznych.

⁹¹ AB 280 k. 10 – notatka ZC o zakupie i skrócony spis dokumentów. AB 166 k. 41 – pokwitowanie odbioru kwoty 120 rubli przez Czechowicza.

⁹² Ks. Aleksy Prusinowski, kaznodzieja, działacz polityczny, zbieracz książek (zm. 1872 r.).

⁹³ Relację z licytacji zawiera list z 5 XI 1872 r. BK 7454 k. 213-214; depesza J. Działyńskiego z datą j.w. BK 7453 k. 161.

⁹⁴ Kokoszyński, kolekcjoner z Wielkopolski – nie notowany w kompendiach biograficznych.

⁹⁵ List z 16 IX 1875 r. BK 7454 k. 337.

tym znalazły się programy i sprawozdania szkolne z Poznania i innych miast Wielkopolski, jak również Warszawy, Kielc, Krakowa i Lublina⁹⁶.

Inny sposób powiększania zbiorów to zakupy w księgarniach i antykwariatach. O tym, jak rozległe kontakty z księgarzami miał Celichowski, świadczy ich spis w liście do Działyńskiego⁹⁷. Jest to 14 księgarń, w których Biblioteka miała w komisie swoje nakłady, a w części z nich dokonywał też zakupów bądź wymiany książek. Nowości nabywał przede wszystkim w Poznaniu w księgarniach: M. Leitgebera i Sp., J. Jolowicza, sporadycznie u J. Lissnera, B. Chrzanowskiego czy u K. Kozłowskiego. W Warszawie Celichowski kupował w księgarni Gebethnera i Wolffa, u M. Glücksberga czy u E. Wendego; w Krakowie – u D.E. Friedleina, G. Gebethnera i Sp., lub w księgarni L. Zwołńskiego. Nie sposób wymienić wszystkich, gdyż kupował również w księgarniach w Monachium, Lipsku i Berlinie.

Jak wynika z analizy księgi nabytków z lat 1879-1888 największych zakupów dokonywał Celichowski w księgarniach poznańskich, u Żupańskiego, następnie u Jolowicza i Leitgebera⁹⁸. Od 1888 r., kiedy sam stał się właścicielem księgarni, sprzedawał Bibliotece Kórnickiej książki za kilkaset marek rocznie⁹⁹. W archiwum bibliotecznym znajdują się liczne spisy książek do przejrzenia, rachunki i potwierdzenia zapłaty, np. z księgarni Jolowicza, u którego kupował Celichowski w latach 1879-1918. Wynika z nich, iż w latach siedemdziesiątych-dziewięćdziesiątych Celichowski kupował sporadycznie, ale druki bardzo cenne XVI-XVIII w., zaś po r. 1900 więcej – ale były to głównie współczesne wydania¹⁰⁰.

Ówocne były kontakty z całą rodziną Iglów, księgarzy i antykwariuszy ze Lwowa. Od jednego z nich, Hersza Igła, nabył Celichowski w maju 1871 r. zbiór rękopisów do dziejów konfederacji barskiej, panowania St. Augusta i in. Cena wyniosła 50 talarów, ale tylko połowę zapłacił Celichowski gotówką, pozostałą część uregulował wydawnictwami kórnickimi¹⁰¹. Podobnie w lipcu 1875 r., tym razem od Zelmiana Igła, kupił Celichowski „kilka inkunabułów polskich i jeden mscr. za 48 tal. i to 25 tal. 18 sbr. odebrał gotówką, 22 tal., 22 [sgr.] w nakładach”¹⁰². U Leiba Igła spośród proponowanych sześciu druków XVI w. kupił w 1876 r. *Liber horarum*, wyd. w Krakowie w 1508 r. w drukarni Hallera, druk niezmiernie rzadki, ale zdefektowany. Pod listem Igła zanotował: „za *Liber horarum* ofiarowałem najwyżej 20 tal. i to w nakładach brutto”¹⁰³. Jeszcze w styczniu 1876 r. donosił Celichowski Działyńskiemu: „Trzymając się dawniejszej instrukcji Pana Hrabiego, aby nie odstręczać Igła od Kórnika, [...] kupiłem kilka manuskryptów [...]” Dalej opisał szczegółowo sześć rękopisów z XV-XVIII w. określając je jako manuskrypty teologiczne i medyczne, ale wymienił też zawierający „poezję i wiersze okolicznościowe z czasów St. Augusta”¹⁰⁴. Transakcji kupna z wymianą na

⁹⁶ Księga nabytków: wpisy od nru 107 do 208 za sumę 11 mk 20 fen. AB 169 k. 2v-5v.

⁹⁷ List z 11 III 1872 r. BK 7454 k. 201v.

⁹⁸ AB 169.

⁹⁹ Por. rozdział „Księgarz”.

¹⁰⁰ Dla porównania: 1873 r. – 5 poz. (1 – XVI w., 2 – XVIII w., 2 – XIX w.), 1901 r. – 10 poz. (8 – XIX w., 1 – XVII w., 1 – XVIII w.).

¹⁰¹ Pokwitowanie dla H. Igła z 15 V 1871 r., pisane przez Celichowskiego. AB 161 k. 13.

¹⁰² AB 161 k. 52-53 i k. 55.

¹⁰³ Ibidem, k. 56; niestety w zbiorach BK brak jest obecnie *Liber Horarum*.

¹⁰⁴ List z 30 I 1876 r.; dotarłam do dwu rękopisów z tego zakupu (sygn.: BK 1372 i BK 1619) z notką Celichowskiego: „kupiłem od Igła ze Lwowa”.

nakłady kórnickie przeprowadził wiele. Dały one Bibliotece Kórnickiej szereg cennych i poszukiwanych pozycji. Jednak po 1880 r. korzystał z ich ofert o wiele rzadziej, co przedstawia następujący wykaz:

1880 r. kupiono 10 poz. (7 – XVI w., 3 – XVII w.)

1882 r. kupiono 7 poz. (2 – XVI w., 5 – XVII w.)

1884 r. kupiono 1 poz. (XVI w. – za nakłady kórnickie)

1886 r. kupiono 6 poz. (3 – XVI w., 3 – XVII w., część za nakłady)¹⁰⁵.

Wymiana i dary kolejne źródło powiększania zbiorów kórnickich traktowane tutaj są łącznie, ponieważ bardzo często za nakłady kórnickie wysyłane jako dary, np. do Ossolineum, otrzymywano zamiennie pozycje książkowe. Jak już wcześniej wspomniano drogą wymiany uzyskał Celichowski wiele pozycji, szczególnie po 1880 r., kiedy zmalały fundusze na zakup książek. Wymiana i dary powiązane były z rozprowadzaniem nakładów kórnickich. Już w liście z 10 lutego 1870 r. pisał Działyński do Celichowskiego:

Wiadomo Panu, że Biblioteka Kórnicka przesyłała rozmaitym zakładom narodowym i zagranicznym swoje nakłady. Obowiązkiem przeto Pana będzie utrzymywać dokładny [podkreślenie w liście] spis tych instytucji i dzieł im przesłanych w osobnej książeczce, do której nieraz odwołać się wypadnie, aby nie przysyłać po dwa razy jednej rzeczy i aby mieć dowód wobec zapominających o tem, co już dostali¹⁰⁶.

Takie spisy wykonywał Celichowski wielokrotnie, najpierw dla Jana Działyńskiego w listach z 1872 i 1874 r., później dla Władysława Zamoyskiego¹⁰⁷. Założył też książki, w których odnotowywał rozprowadzane nakłady. Pierwszą z nich był „Notatnik” z czasów, gdy jako sekretarz Działyńskiego, obok notowania wydatków sekretarskich prowadził wykaz nakładów przesłanych bibliotekom, księgarniom, towarzystwom i osobom prywatnym w okresie od 12 V 1869 do 15 VI 1870 r.¹⁰⁸ W księgach, tej i kilku innych, prowadził Celichowski rejestr tytułów wydawnictw kórnickich i rozliczeń ich wysyłek do różnych instytucji i osób prywatnych na zasadzie wymiany lub daru.

Bogata jest lista polskich instytucji naukowych, z którymi Biblioteka Kórnicka za czasów Celichowskiego prowadziła wymianę. Były to m. in.: Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Lwowie, Akademia Umiejętności, Kasa Pomocy Naukowej im. J. Mianowskiego w Warszawie, Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Poznaniu, Towarzystwo Historyczne Warmińskie, Towarzystwo Naukowe w Toruniu i wiele, wiele innych. Wymienione instytucje przez szereg lat systematycznie przysyłały swoje wydawnictwa do Biblioteki Kórnickiej i odwrotnie, z Kórnicka wysyłał im Celichowski nakłady. Dzięki wymianie w zbiorach kórnickich znalazły się takie tytuły jak: *Monumenta Historiae Warmiensis*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, „Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń AU” itd.¹⁰⁹

Prowadził też Celichowski wymianę z zagranicznymi instytucjami. Ze Smithsonian Institution w Waszyngtonie kontynuował wymianę rozpoczętą już w 1856 r. i tą drogą

¹⁰⁵ AB 169; AB 161 k. 65-66. Por. M. Muszyński: *Proweniencje poloników XVI w. w zbiorach Biblioteki Kórnickiej*, „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 13: 1977 s.145-270, podaje on za lata 1870-1880 zakup od Iglów 22 pozycji wydanych w XVI w.

¹⁰⁶ List z 10 II 1870 r. BK 7453 k. 20.

¹⁰⁷ BK 7454 k. 201v., BK 7445 k. 467 oraz BK 7668 k. 108v.

¹⁰⁸ AB 207 k. 29-30, AB 203-206 i AB 210.

¹⁰⁹ Materiały związane z wymianą krajową rozrzucone są w wielu teczkach archiwalnych Biblioteki Kórnickiej m. in.: AB 96 i AB 97 dot. Ossolineum, AB 191 i AB 192 – Kasy im. Mianowskiego i Akademii Umiejętności.

w zbiorach kórnickich znalazły się tytuły: *Smithsonian Contributions to Knowledge...*, „Annual Report of the Smithsonian Institution for the Year ...” i inne¹¹⁰. Odbiorcami kórnickich wydawnictw były też: Macica Serbska w Budziszynie, Królewskie Saskie Towarzystwo Naukowe w Lipsku, Czeska Akademia Cesarza Franciszka Józefa w Pradze¹¹¹.

Wysyłał też w darze nakłady kórnickie różnym organizacjom, stowarzyszeniom i bibliotekom w kraju i na emigracji. Biblioteka Polska w Rumunii, Towarzystwo Naukowe Akademickie w Berlinie, Towarzystwo Literacko-Słowiańskie we Wrocławiu, Czytelnia Akademicka we Lwowie i Krakowie – to tylko niektóre instytucje, które znalazły się w spisach Celichowskiego.

Osoby prywatne – autorzy, wydawcy, tłumacze, naukowcy – nawiązywali kontakty listowne z Celichowskim proponując wymianę swoich utworów na wydawnictwa kórnickie. Swe prace wymienili m. in.: Teodor Wierzbowski (*Krzysztof Warszewicki i jego dzieło, Mowy K. Warszewickiego* i in.), Aleksander Przeździecki (*Jagiellonki polskie, Opera omnia...* J. Długosza), Antoni Bronikowski swoje tłumaczenie *Dzieł Platona*¹¹².

Główną zasługą Celichowskiego było to, że niezależnie od sytuacji finansowej dóbr kórnickich, nowe pozycje w miarę systematycznie napływały do Biblioteki. Dzięki jego staraniom zbiory znacznie wzrosły. Trudno jednak ustalić ostateczną wielkość księgozbioru pod koniec życia Celichowskiego. Główną przyczyną jest, jak już wcześniej wspomniano, brak systematycznej i ciągłej ewidencji nabytków. Przytoczmy więc zdanie na ten właśnie temat pierwszego kierownika Biblioteki Kórnickiej w czasach Fundacji, Władysława Pocięchy:

Wobec prawie zupełnego braku inwentarzy zasobność ksiąźnicy da się ująć tylko w przybliżeniu w następujące cyfry: ok. 70 tys. tomów dzieł drukowanych, w tem sto kilkadziesiąt inkunabułów i z górą 1700 poloników XVI w.; przeszło 2 tys. rękopisów, 201 dyplomów pergaminowych (od XIII w.); bogata kolekcja map od XVI w. (jeszcze nie zbadana). [...] zbiory graficzne z dubletami ok. 10 000 rycin [...]. W dziale wydawnictw znajduje się na składzie kilkaset dzieł wydanych lub zakupionych przez Bibliotekę w ilości ok. 50 000 egzemplarzy¹¹³.

UDOSTĘPNIANIE ZBIORÓW

Udostępnianie zbiorów realizował Celichowski poprzez:

- korzystanie na miejscu w Zamku Kórnickim,
- wypożyczanie na zewnątrz,
- pisemne odpowiedzi na kwerendy, sporządzanie wypisów, kopii.

Korzystanie na miejscu było bardzo rzadko stosowane, gdyż wiązało się z tym wiele kłopotów. Należało zapewnić czytelnikowi dojazd z dworca do Zamku, zakwaterowanie, czasami wyżywienie, a przede wszystkim należało pilnować go podczas pobytu w czytelni. Wszystko to sprawiało, że Celichowski utrudniał chętnym przyjazdy do Kórnika i tylko najwytrwalsi korzystali ze zbiorów na miejscu. Mimo tego Bibliotekę Kórnicką odwiedzili wybitni naukowcy polscy, jak np.: w 1874 roku Józef Szujski, Romuald Hube, Roman Pilat, Stanisław Smolka; w latach 1875 i 1876 – Franciszek Piekosiński, Aleksander Hirsberg, w 1897 r. Zenon Przesmycki, w 1907 r. Stanisław Kutrzeba. W 1886 r. przez 3 dni bawił w Kórniku W. Kętrzyński, dyr. Biblioteki Ossolińskich

¹¹⁰ AB 103 – AB 104; AB 212 k. 4.

¹¹¹ AB 168 k. 140-141 i k. 161-165.

¹¹² AB 169 k. 8v, 9v, 38v, 47v i AB 67 k. 88.

¹¹³ W. Pocięcha, op. cit. s. 165.

we Lwowie, szukając materiałów do wydawnictwa *Monumenta Poloniae Historica*¹¹⁴. O możliwości skorzystania ze zbiorów kórnickich na miejscu prosił historyk niemiecki Siegfried Ernst Hüppe, autor pracy *Die Verfassung d. Republik Polen*, której recenzję krytyczną zamieścił Celichowski w „Gazecie Toruńskiej”¹¹⁵. Być może dlatego przyjął z niechęcią projekt tej wizyty, czego wyraz dał w liście do Działyńskiego:

Osobiście go nie znam, ale nie mam do niego wielkiego nabożeństwa. Stosownie do polecenia Pana Hrabiego, ułatwię mu korzystanie w Bibliotece Kórnickiej, chociaż wątpię, by do tego tematu [handel zbożem w Polsce – dop. DZ] znalazło się wiele [...]¹¹⁶.

Historyk polski Józef Korzeniowski przebywał w Kórniku w 1891 r. i wyszukiwał materiały do wydawnictw *Scriptores Rerum Polonicarum* (T. 15). Wiele lat później, w 1913 r., prosił Celichowskiego o udostępnienie zbiorów w Kórniku i ułatwienie w korzystaniu z biblioteki rogalińskiej Edwardowi Kuntzemu, chwając Celichowskiego: „Kórnicka biblioteka bowiem słynie z gościnnej dla uczonych polskich uprzejmości”¹¹⁷.

Inny uczoney, prof. Bolesław Ulanowski z Akademii Umiejętności, zapytywał, czy J. Czubek mógłby korzystać w Kórniku ze zbiorów dla wytypowania pozycji nadających się do przedruków AU. Z dużym sarkazmem pisał o tym Celichowski do W. Zamoyskiego:

Chociaż nie jestem zwolennikiem takiego „przeglądania” biblioteki przez obcych ludzi, zgodziłem się na to i oświadczyłem gotowość dopomożenia p. Czubkowi w tym zamiarze. Rozumie się, że nie zgodziłbym się na takie „przeglądanie” w mojej nieobecności¹¹⁸.

Jak widać nie mamy do czynienia ze zbyt imponującą liczbą odwiedzin, chociaż realizowano i takie życzenia, jak J. Chociszewskiego, który prosił Celichowskiego o zgodę na przyjazd do Kórnika w dzień świąteczny¹¹⁹.

W imieniu właścicieli przyjmował Celichowski gości, którzy pragnęli połączyć zwiedzanie Zamku z poznaniem Biblioteki. Przykładem może być zjazd przyrodników i medyków w Poznaniu w lipcu 1870 r.; planowano ich przyjazd do Kórnika, a Działyński polecił swemu bibliotekarzowi godnie ich przyjąć¹²⁰. W czerwcu 1920 r. gościł Celichowski członków bliżej nieokreślonego kręła historycznego, a w lipcu tegoż roku – literatów z Warszawy. W maju 1922 r. Kórnik odwiedził i zapoznał się z biblioteką Władysław Mickiewicz w towarzystwie prof. Tadeusza Grabowskiego¹²¹.

Inaczej wyglądała sprawa wypożyczeń na zewnątrz. Celichowski wypożyczał do wszystkich trzech zaborów i to pozycje o dużej niekiedy wartości. Ten dział pracy bibliotecznej jest stosunkowo dobrze udokumentowany. Już W. Kętrzyński w 1869 r. założył księgę pt. „Wykaz dzieł wypożyczonych z Biblioteki Kórnickiej”, a u dołu okładki dopisek ręką Celichowskiego: „Bibliotekarze: od 1869 do 1 maja 1870 Dr Wojciech Kętrzyński, od 1870 Zygmunt Celichowski”. W księdze notowano wypożyczenia z lat 1869-1922 (tylko na pierwszych kilku kartach ręką W. Kętrzyńskiego wpisano wypożyczenia z r. 1862) według rubryk: nr [bieżący w danym roku], data [dzień i miesiąc], rok, nazwisko, stan i mieszkanie pożyczającego, tytuł dzieła i zwrot.

¹¹⁴ List ZC do W. Zamoyskiego z 4 VII 1886 r. BK 7668 k. 71.

¹¹⁵ „Gazeta Toruńska” 1868, nr 120-128.

¹¹⁶ List z 22 VI 1875 r. BK 7454 k. 330.

¹¹⁷ List J. Korzeniowskiego do ZC z 18 VII 1913 r. AB 22 k. 80.

¹¹⁸ List z 29 VI 1916 r. BK 7668 k. 146.

¹¹⁹ List z 30 VI 1881 r. AB 8 k. 12.

¹²⁰ List z 30 VI 1871 r. BK 7454 k. 74.

¹²¹ Korespondencja ZC z W. Zamoyskim. BK 7668 k. 223 i 269.



Pawilon w parku kórnickim ok. 1915 r.

Jak wynika z podliczeń owej księgi (zob. aneks 4) w latach 1869-1922 wypożyczył Celichowski 871 książek i rękopisów 543 czytelnikom i instytucjom¹²². Czołowe miejsce wśród instytucji zajmowała Akademia Umiejętności w Krakowie, która w latach 1890-1914¹²³ wypożyczyła 91 pozycji, często podając uczonych, dla których prosiła o wypożyczenie – najczęściej wymieniani byli: S. Kutrzeba, J. Łoś, S. Windakiewicz, T. Grabowski. Mniejsze wypożyczenia były udziałem takich instytucji jak: Biblioteka Uniwersytecka we Lwowie (20 poz.), Towarzystwo Przyjaciół Nauk Poznańskie (15 poz. w l. 1902-1912), Biblioteka Ossolińskich (26 poz. w l. 1905-1914), zaś do Biblioteki Królewskiej w Berlinie wypożyczył Celichowski 10 pozycji, w tym 6 inkunabułów i 2 cimelia (zapisy z l. 1875-1915).

Spośród uczonych polskich wielokrotnie korzystał z księgozbioru kórnickiego Aleksander Brückner, prof. Uniwersytetu w Berlinie. Wypożyczył mu Celichowski 45 druków w latach 1881-1904, w przeważającej części były to polonika XVI w. (np. Reja *Żywot Józefa*, Seklucjana *Oeconomia*. Z kolei Ignacy Chrzanowski nawiązał kontakt z Celichowskim już w 1892 r., jeszcze jako student Uniwersytetu w Berlinie i wypożyczał do 1922 r.; to jego właśnie dotyczył ostatni wpis w księdze z dnia 7 grudnia 1922 r., z notą S. Bodniaka o zwrocie¹²⁴. S. Windakiewicz, historyk literatury i teatru prof. UJ, dziękując Celichowskiemu za udostępnienie unikatów dzieła *Historia o chwalebnyim zmartwychwstaniu Pańskim* Mikołaja z Wilkowiecka i pisząc o swoich planach wydawniczych oświadczył:

Polecam się nadal łaskawym względom czcigodnego Pana Dyrektora. W dalszym ciągu mam zamiar znaczną liczbę podobnych sztuk wydać [...] w imię ogólnego dobra [podkreśl. w liście] będę musiał niejednokrotnie do bogatych zbiorów kórnickich o pomoc się zwrócić [...] ¹²⁵.

¹²² AB 220a.

¹²³ W latach 1869-1889 brak zapisów wypożyczeń przez AU, wypożyczał Celichowski bezpośrednio uczonym z kręgu Akademii.

¹²⁴ AB 220a.

¹²⁵ Listy z 28 X 1891 r. i 7 VIII 1893 r. AB 70 k. 1-11.

Inne unikatowe pozycje – 11 kolorowych oryginalnych miniatur Szydłowieckich – wypożyczył w 1911 r. Akademii Umiejętności w Krakowie; w 1913 r. Bibliotece Uniwersyteckiej w Pradze wysłał Celichowski cimetium *Pieśni postne starożytne*, zwrócone do Kórnika dopiero w 1927 r. Wcześniej, w 1876 r. Augustowi Bielowskiemu do Lwowa wypożyczył XV-wieczny rękopis *Chronica Rerum Polonicarum* niezbędny do wydawnictwa *Monumenta Poloniae Historica*. Do Biblioteki Książąt Czartoryskich w Krakowie do użytku prof. Józefa Kallenbacha wysłał Celichowski w 1912 r. bezcenny autograf III Części *Dziadów* A. Mickiewicza, zwrócony dopiero we wrześniu 1926 r. (parafa S. Bodniaka), a niezbędny przy druku facsimile tego dzieła w 1925 r.¹²⁶

Czasami odmawiał wypożyczenia lub stawiał warunki, jak np. w liście do Bolesława Erzepkiego, który w imieniu Biblioteki Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu prosił o wypożyczenie trzech cennych pozycji, wydanych w Krakowie w XVI w. (*Biblia* Leopolda, 1575 r., *Biblia* Budnego, 1572 r. i *Nowy Testament* w tłum. Wujka, 1593 r.). Wypożyczenie obwarował Celichowski następująco:

Ponieważ żądane trzy książki należą do „klejnotów biblioteki”, przeto zmuszony jestem oświadczyć, że mógłbym je tylko w takim razie wypożyczyć:

1. Gdyby były złożone do użytku w czytelni Towarzystwa i nie były przez korzystającego z nich zabierane do domu.
2. Że pożyczylbym je kolejno na przeciąg czasu – (każde) 4-6 tygodni.
3. Że zastrzegłbym sobie, aby żadnych nie zrobiono na nich notatek – nawet ołówkiem¹²⁷.

Poza osobami wymienionymi wyżej, ze zbiorów korzystali inni wybitni uczeni jak np.: Teodor Wierzbowski, Władysław Nehring, Karol Estreicher, Oswald Balzer, znany pisarz Józef Ignacy Kraszewski i wielu innych. W księdze wypożyczeń spotkaliśmy też nazwiska mniej znane, ale związane z Kórnikiem; wypożyczali m.in.: Jan Mieloch, gospodarz z Biernatek, ks. Bolesław Antoniewicz z Bnina, czy Józef Rivoli, nadleśniczy w dobrach kórnickich.

Bywały też odmowne decyzje. Przykładem prośba prof. J. Korzeniowskiego, który w imieniu Biblioteki Jagiellońskiej chciał wypożyczyć do użytku Haliny Hoffmanówny rękopis XV-wieczny *Kroniki* Kadłubka; mimo zapewnień, iż „petentka daje wszelkie gwarancje naukowości i poważnej pracy” brak odnośnego zapisu w księdze wypożyczeń¹²⁸.

Czasami bywały przejściowe kłopoty z wyszukaniem żądanej pozycji, jak w przypadku prośby ks. I. Polkowskiego o XVI-wieczny druk *O naśladowaniu Chrystusa*. Zdaniem Celichowskiego w bibliotece znajdował się ten druk, ale „Marcin przy czyszczeniu książek z pokoju we wieży taki między nimi zrobił groch z kapustą, że będę miał biedę z wyszukaniem” – donosił Zamoyskiemu w liście z 13 lutego 1885 r. Poszukiwania nie trwały jednak długo, bo już wkrótce znajdujemy zapis w księdze wypożyczeń: „ks. Polkowski w Krakowie, *O naśladowaniu Chrystusa*”¹²⁹.

Zdarzało się, iż wypożyczane dzieła zbyt długo nie wracały. Wysłał wtedy listy monitujące, co zanotował w swoim dzienniku pod datą 21 stycznia 1875 r.:

¹²⁶ AB 220a k. 7, 27v-28.

¹²⁷ List B. Erzepkiego do ZC (bez daty) i odpowiedź z 12 XII 1902 r. AB 223 k. 151-152 oraz AB 220a k. 20v-21: wypożyczenia w 3 terminach: 19 XII 1902, 14 i 23 I 1903 r.

¹²⁸ List J. Korzeniowskiego do ZC z 27 V 1912 r. AB 22 k. 78, por. H. Hoffman-Dadeyowa: *Studia nad rękopisami „Kroniki” Wincenego Kadłubka*. „Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie” Dz. 2, T. 2, cz. 4, 1924.

¹²⁹ BK 7668 k. 56 v; AB 220a k. 11v-12.

Wysłałem listy [...] do J. Caro we Wrocławiu o zwrot pożyczonych z biblioteki książek [...] do hr. Włodz. Dzieduszyckiego o zwrot kórnickiego egz. Syracha [...] ¹³⁰.

Niektóre z pożyczonych pozycji oddawano po wielu latach, czasami dopiero po śmierci pożyczającego. Przykładem były starania o zwrot 21 broszur unickich wypożyczonych przez ks. prałata J. Koźmiana w 1869 r. a zwróconych dopiero po 10 latach przez jego spadkobierców¹³¹. Kilka lat trwały też starania o odzyskanie dwu rękopisów wypożyczonych przez ks. I. Polkowskiego. Korespondencja Celichowskiego z J. Korzeniowskim i K. Estreicherem w latach 1890-1897 pozwoliła odzyskać jeden z dwu rękopisów (wrócił rkps BK 285 II. 159 – obecna sygn.: BK 412)¹³².

Najchętniej stosowaną przez Celichowskiego formą udostępniania było sporządzanie wypisów, wyciągów i odpowiedzi na kwerendy. Zdobyta podczas porządkowania i częściowego opracowywania zbiorów orientacja umożliwiła mu udzielanie poprawnych i często wyczerpujących odpowiedzi. W archiwum kórnickim zgromadzono dużą ilość zapytań od różnych ludzi – uczonych, studentów, publicystów – z wszystkich trzech zaborów. Pytano o zbiory kórnickie, o księgozbiory czasowo będące w Kórniku, a nawet proszono o pośredniczenie w uzyskaniu informacji z innych bibliotek wielkopolskich (Rogalin, PTPN, Biblioteka Raczyńskich). Celichowski odpowiadał pracownice na niezliczone kwerendy, sam sporządzał wypisy z dokumentów lub zlecał je swoim chwilowym pomocnikom. Krąg odbiorców kwerend był w zasadzie ten sam, co wypożyczeń, m. in.: Klemens Kantecki, historyk i publicysta przygotowujący popularną publikację o M. Koperniku¹³³; Aleksander Kraushar, historyk piszący o Towarzystwie Królewskim Przyjaciół Nauk (w latach 1826-1831 jego działaczem był Tytus Działyński)¹³⁴; Franz Hippler, kanonik warmiński, historyk i bibliograf poszukujący materiałów do prac dotyczących historii Warmii, M. Kopernika, J. Dantyszka i S. Hozjusza¹³⁵. Kwerendę z zapytaniem o druki XV i XVI w. w zasobie kórnickim przesłał Karol Estreicher. Nie znamy odpowiedzi Celichowskiego, ale należy zaznaczyć, iż niewiele opisów pozycji kórnickich znalazło się w wielotomowym dziele Estreichera¹³⁶.

Mimo starań, po przeszło 40 latach pracy w Kórniku spotykał Celichowskiego przykrości. W liście z 29 czerwca 1916 r. tak skarżył się W. Zamoyskiemu:

O Bibliotece Kórnickiej chodziło i chodzi tyle bajd po świecie [...]. A na bibliotekę naszą nikt nie ma prawa się skarżyć, bo nikomu niczego nie odmawia i bodaj jest która biblioteka, która badaczom więcej dostarczyła materiałów. Nie mówię o wypożyczaniu książek, które ma każda prawie biblioteka, bo na to są biblioteki i czytelnie, ale i pod tym względem zdarzają się często wypadki, że zgłaszają się do mnie o wypożyczenie książek ludzie, nie mogąc tego otrzymać z innych bibliotek. A doświadczenie zebrałem w tej mierze nie wesołe. Gdy taką książkę mam we własnym księgozbiorze, to pożyczam ją z niego, a nie z biblioteki. Z takich książek kilka mi już zginęło. Ale to mimochodem bo nie dotyczy wprost Biblioteki Kórnickiej¹³⁷.

¹³⁰ AB 212 k. 7.

¹³¹ List ZC do S. Koźmiana. AB 221 k. 53.

¹³² List K. Estreichera do ZC z 27 I 1897 r. AB 13 k. 26; listy J. Korzeniowskiego do ZC z 21 X 1890, 21 VIII i 22 IX 1894 r. AB 22 k. 35-36, 65-66.

¹³³ AB 22 k. 3 i 8.

¹³⁴ List z 5 VII 1900 r. AB 27 k. 19-20; por. monografia *Towarzystwo Królewskie Przyjaciół Nauk 1800-1832*. Kraków 1900.

¹³⁵ AB 17 k. 1-35.

¹³⁶ Listy K. Estreichera do ZC z 7 I i 6 III 1874 r., 6 XI 1870 r. AB 13 k. 1-2, 7 i 13.

¹³⁷ BK 7668 k. 146.

KONSERWACJA ZBIORÓW

Do obowiązków Celichowskiego jako bibliotekarza należała także troska o odpowiednie przechowywanie i stan zbiorów. Gromadził zatem prospekty sprzętu bibliotecznego, sam projektował szafy na książki, gdzie zamiast szyb kazał umieścić drobną siatkę, aby, jak mówił, było odpowiednie krążenie powietrza między książkami. Pamiętał o wietrzeniu pomieszczeń bibliecznych i przypominał o tym służbie¹³⁸. O stanie księgozbioru tak pisał J. Działyński w 1872 r.:

Przypominam, że w Kórniku bardzo wiele jest książek popsutych od robaków, wskutek plam wilgoci i dlatego, że Kielisiński miał durnia introligatora, który krajał i obrzywał jak pijany¹³⁹.

W trosce o książki zagrożone insektami studiował więc Celichowski literaturę fachową. To właśnie z książki niemieckiego autora (Z. Groesel: *Bibliothekslehre*. Leipzig 1890) wypisał recepturę: „Sposób na robaki w książkach”. Według wskazówek w niej zawartych, brał sukno nasączone terpentyną i kamforą i kładł je za rzędy książek. Smarował drewniane półki i oprawy książek olejkami cedrowymi lub wycierał benzyną, gdyż ona nie pozostawiała plam. Zapisał też przepis na klej: „robić mąkę z dzikich kasztanów i brać ją do kłajstru introligatorskiego, zawarta w niej gorycz odstraszy robaki jedzące kłajster”. Tak też pouczał zatrudnionych przez siebie introligatorów¹⁴⁰. Wiele książek wymagających naprawy znalazł już podczas porządkowania i rozmieszczania zbiorów. Również przed wypożyczeniem starannie przeglądał książki¹⁴¹ i kiedy było to konieczne, konserwacją najbardziej cennych sam się zajmował.

Oprawę książek powierzał introligatorom w Kórniku i Poznaniu. W latach 1870-1914 było ich kilkunastu¹⁴². Na przełomie 1873-1874 przebywał w Kórniku introligator S. Łacikowski z Sieniawy, który pracował dla biblioteki księcia W. Czartoryskiego, ale przy okazji oprował też pewną liczbę książek kórnickich. Na polecenie Celichowskiego, jego pracy przyglądał się i jednocześnie uczył od niego służący Nawrot. Po półrocznym pobycie, kiedy introligator opuszczał Kórnik, Celichowski uregulował rachunki za oprawę i odkupił narzędzia introligatorskie za sumę 22 talarów. Odtąd w małym warsztacie¹⁴³ sporządzano mniej skomplikowane oprawy, cenniejsze pozycje nadal powierzał Celichowski zawodowym introligatorom. W 1914 r. powiększono i unowocześniono własną biblioteczną introligatornię. Pisał o tym do W. Zamoyskiego:

Dla Staśka zamówiłem dwie małe maszyny – jak sądzę – na razie nam wystarczą. Przez czas, jak tu w bibliotece miałem introligatorów, przypatrywałem się, jak mozolnie musieli obrzywać brzegi ręcznie za pomocą noża. Robota ciężka, żmudna a niedokładna. Zamówiłem przeto maszynę do obrzynania, która będzie kosztowała 155 mk, również druga do przycinania tektury – za 45 mk.

¹³⁸ O wietrzeniu sal bibliecznych, przenoszeniu książek po zaciekach w magazynie pisał S. Małecki, op. cit. zob. przypis nr 34.

¹³⁹ List do ZC z 3 XI 1872 r. BK 7453 k. 154v-155.

¹⁴⁰ AB 214 k. 36 i 57.

¹⁴¹ Przeglądając cimelium: Seklucjan: *Postylla*. Królewiec 1556, znalazł w zniszczonej oprawie cenne za- bytki: Marcina Moswida Wajtkuna: *Te Deum Laudamus* z 1549 r., M. Reja fragment *Kupca* z 1549 r. i 3 nieznanne dialogi z XVI w.

¹⁴² Wymieniłem kilku z nich. W Kórniku pracowali: S. Łacikowski 1873-74, J. Nawrot 1874 i 1879, Wróblewski 1879-1880, F. Wawrzynkiewicz 1892 i 1895. W Poznaniu: J. Marchwicki 1871-73, S. Kitka 1871-1881, W. Januszyński 1880, K. Kmiecikowski 1904-1914. W Krotoszynie – A. Masłowski. Por. AB 215 – rachunki introligatorskie. AB 216-219 – oprawa książek.

¹⁴³ W archiwum – AB 218 k. 155 – znajduje się spis narzędzi introligatorskich dat. 1 XI 1898 r., w którym wymieniono m. in.: 2 heble do obcinania książek, 2 prasy ręczne, 2 cyrkle, 1 młotek, 1 wielki młot, 14 desek do prasowania, 1 świder, 1 pilnik itd.

Dalej przekonywał Hrabiego do tej inwestycji pisząc: „Ale to wydatek nie bardzo wielki, a nie wątpię, iż maszyny się przydadzą [...]. Odtąd książki oprawiał na miejscu S. Małecki mając czasami „do pomocy Staśka, syna stróża Przybyła”¹⁴⁴.

ZAKOŃCZENIE

Niewątpliwie zasługą Zygmunta Celichowskiego było zgromadzenie ogromnego archiwum bibliotecznego z lat 1869-1923. Zajmujący się wszystkimi sprawami biblioteki, ze względów czysto praktycznych, musiał wprowadzić podział bieżącej dokumentacji. Podzielił ją na grupy główne¹⁴⁵, które odzwierciedlały podstawowe dziedziny działalności instytucji. W ramach grup uformował jednostki z materiałów o treści jednorodnej lub pokrewnej. Obok poszytów znalazły się tutaj książki oprawne (np. wypożyczeń, nabytków), zeszyty, notatki („Dziennik biblioteczny”) i niewielka grupa luźnych materiałów.

Ta skrupulatność gromadzenia dokumentów, korespondencji, kwitów, rachunków, a także odpowiednie opisywanie ich, umożliwiło Celichowskiemu dość dobrą orientację w tym zespole. Sam też od razu porządkował dokumenty, wklejał na bieżąco napływające materiały do wcześniej przygotowanych poszytów. Archiwum, zawierające oprócz dokumentów bibliotecznych materiały ogólniejsze, związane z działalnością Celichowskiego na innych polach, stało się źródłem do poznania historii Biblioteki Kórnickiej oraz dziejów nauki polskiej, głównie historii historiografii końca XIX i pocz. XX w. Zawiera ponadto wiele wiadomości do dziejów bibliotek i bibliotekarstwa, a także księgarstwa polskiego. O wartości tych materiałów zadecydowała też pozycja samego Celichowskiego i jego kontakty jako bibliotekarza kórnickiego, jako wydawcy, społecznika itp. W Archiwum znajduje się korespondencja z wieloma wybitnymi historykami polskimi, historykami literatury i kultury tego okresu. Dzięki zachowanej korespondencji z takimi instytucjami, jak Akademia Umiejętności, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Zakład Narodowy im. Ossolińskich i innymi można badać rolę książki w warsztatach naukowych tego okresu. Wiadomości zawarte w listach pozwalają w dużej mierze odtworzyć ówczesny stan polskich nauk historycznych, bibliotek, ruchu księgarsko-wydawniczego i ich główne tendencje rozwojowe, zaś na tym tle znaczenie Biblioteki Kórnickiej dla rozwoju nauki i kultury polskiej¹⁴⁶. I to jest niewątpliwie zasługą Celichowskiego.

Nie można jednak pominąć szeregu niedociągnięć w jego działalności, szczególnie bibliotecznej. Nie mogło być inaczej, ponieważ zakres pracy był zbyt wielki, jak na możliwości i siły jednego człowieka. Widoczne jest to po roku 1875, kiedy J. Działyński powierzył Celichowskiemu obowiązki plenipotenty. Po śmierci Jana uregulowanie spraw spadkowych po nim, a następnie powierzenie Celichowskiemu administracji dóbr kórnickich przez W. Zamoyskiego, wkrótce potem także i dóbr babińsko-trzebawskich przez J. Zamoyską, zupełnie odciągnęło go od prac bibliotecznych. Przez wiele lat, szczególnie przed rokiem 1880, aktualną była sprawa zatrudnienia pomocnika do prac bibliotecznych. W korespondencji z J. Działyńskim wielokrotnie pojawiał się ten problem; w 1872 r. pisał:

¹⁴⁴ List z 10 VI 1914 r. BK 7668 k. 108-109.

¹⁴⁵ Por. S.K. Potocki: *Katalog archiwum bibliotecznego Biblioteki Kórnickiej z czasów Z. Celichowskiego 1869-1923*. Wrocław 1979 s. VII.

¹⁴⁶ Por. R. Marciniak, J. Wiesiołowski: *Rękopisy Biblioteki Kórnickiej warsztatem pracy...* „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 13: 1977 s. 37.

O odpowiedniego pomocnika nie łatwo i dlatego obawiając się zawodu, wolę jeszcze wyczekiwać, jak robić propozycje, których bym może musiał żałować¹⁴⁷.

I tego zdania był przez cały czas swej pracy w Kórniku. Pomocników przyjmował na krótko, zatrudnił ich bardzo wielu, bo aż 19 osób w latach 1870-1922¹⁴⁸.

Po roku 1875 zaprzestał prawie zupełnie opracowywania zbiorów. Co prawda już w 1870 r. istniał inwentarz rękopisów sporządzony przez W. Kętrzyńskiego i przepracowany w 1875 r. przez Celichowskiego, który do części z nich dał opisy katalogowe. Katalog ten jednak nie został opublikowany i służył jedynie Celichowskiemu do odpowiadania na kwerendy, kiedy tymczasem inne biblioteki polskie – Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Książąt Czarotoryskich, Biblioteka Jagiellońska, Biblioteka Raczyńskich – wydały drukiem katalogi swoich zbiorów rękopiśmiennych¹⁴⁹.

W. Pocięcha po podjęciu pracy w Kórniku podkreślał, iż najistotniejszym zadaniem dla szczupłego personelu Biblioteki było uporządkowanie i udostępnienie najważniejszych działów, dalsza inwentaryzacja zbiorów oraz rewindykacja dzieł od dawna wypożyczonych do innych bibliotek lub osób prywatnych. Kwestią nie cierpiącą zwłoki było też uzupełnienie braków, szczególnie w księgozbiorze podręcznym; nie było kompletów bibliografii: Finkla, Estreichera, Korbuta czy wydawnictwa *Monumenta typographica* itp. Działy muzealny i biblioteczny wymagały środków na konserwację i renowację¹⁵⁰.

Celichowski zmarnował szansę postawienia Biblioteki Kórnickiej w czołówce polskich bibliotek naukowych. Zajęty sprawami gospodarczymi i wydawniczymi, zaniedbywał sprawy biblioteczne. Ograniczył swą działalność do odpowiadania na kwerendy, do wypożyczeń i nielicznego uzupełniania zbiorów. Zaczynający się po roku 1880 kryzys w Bibliotece pogłębiał się. Sam zresztą tak o tym pisał:

Nie mogę się tyle, ile bym pragnął, biblioteką i bibliotecznymi sprawami zajmować. [...] Nie wymawiam się od żadnej roboty i nie lubię próżnować, ale czuję, że wszystkiemu nie mogę sam podołać [...] ¹⁵¹.

THE LIBRARIAN

Summary

Zygmunt Celichowski managed the Library between 1870 and 1923. He employed only unqualified personnel. During his tenure just a small part of the collection was catalogued (in 1875 he gave up this task).

Until 1880, thanks to the patronage of Jan Działyński, large collections of books were purchased, and the number of volumes increased. After 1881, because Władysław Zamoyski was not interested in books, only few volumes were acquired; consequently, there were gaps even in the main reference section (e.g. lack of Finkel's and Estreicher's Bibliographies).

In the 1880's Celichowski limited his library activities only to inquiries, library loans, and incidental purchases.

Undoubtedly, we should give him a credit for his efforts to collect an extensive Library Archives in the period from 1869 to 1923, which is now a valuable source for research in the history of the book and of libraries, the history of sciences and arts in Poland (e.g., the collection of the correspondence of most prominent scholars of the 19th and 20th Centuries), etc.

¹⁴⁷ List z 3 I 1872 r. BK 7454 k. 153.

¹⁴⁸ Por. S. K. Potocki: *Współpracownicy Biblioteki Kórnickiej...* „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 12: 1976 s. 237-249.

¹⁴⁹ Por. przypis nr 50; ponadto wyszły drukiem: *Katalog rękopisów Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu*. T. 1-3. Poznań 1885; W. Wisłocki: *Katalog rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego*. Kraków 1877-1881.

¹⁵⁰ W. Pocięcha, op. cit. s. 166, por. Z. Skorupska: *Władysław Pocięcha w Bibliotece Kórnickiej*. „Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej” Z. 7: 1959 s. 486-487.

¹⁵¹ List ZC do J. Działyńskiego z 15 II 1879 r. BK 7454 k. 568.

Aneks 1

Schemat układu rzeczowego księgozbioru opracowany przez Z. Celichowskiego

1. <u>Encyklopedie</u> Dzieła zbiorowe Zbiory dzieł Pisma periodyczne Dzienniki	2. <u>Bibliografie. Historia literatury</u> Drukarnie Biblioteki Historia szkół, akademii
3. <u>Historia</u> Chronologia Historia powszechna Historie pojedynczych narodów Polska Mitologia Starożytności Numizmatyka Genealogia. Heraldyka Biografie	4. <u>Geografia</u> Podróże Opisy krajów Statystyka
5. <u>Prawo</u> Historia prawa Prawo natury Prawo międzynarodowe Prawo cywilne (rzymskie, franc. i in.) Prawo publiczne Prawo kanoniczne (czy nie pod Teologia) Sądownictwo Prawo polskie mogłoby osobny dział stanowić	6. <u>Polityka</u> Ekonomia polityczna Finanse. Podatki. Handel Administracja
7. <u>Teologia</u> Historia kościoła Historia zakonów Żywoty świętych Pismo Św. Exegeza. Krytyka Dogmatyka. Polemika Mistyczne. Ascetyczne Moralne Kazania Koncylia i Synody Ojcowie św. Liturgia Brewiarze. Rytuały. Mszały	8. <u>Filozofia</u> Historia filozofii Nauki filozoficzne Logika. Metafizyka etc. Pojedyncze systematy Estetyka. (v. Sztuki piękne) Różne rozprawy filozoficzne
9. <u>Pedagogika</u> Historia pedagogiki Zasady i systemy pedagogiczne Książki szkolne	10. <u>Lingwistyka</u> Gramatyki Słowniki Zasady stylu Retoryka. Zasady retoryki Epistolaria

11. <u>Filologia klasyczna</u> Grecko-rzymska Pisarze prozą Poeci Komentarze	12. <u>Literatura piękna</u> Polska – obce Poeci Powieści. Romanse Mowy. Teatr
13. <u>Sztuki piękne</u> Architektura Malarstwo itd.	14. Nauki przyrodnicze <u>Historia naturalna</u> Geologia. (v. Geografia) Mineralogia. Botanika Zoologia
15. Nauki ścisłe <u>Umiejętności ścisłe</u> Matematyka <u>Zastosowanie</u> Astronomia i Astrologia Fizyka – Mechanika Chemia i Alchemia	16. <u>Technologia</u> Agronomia Ogrodnictwo Leśnictwo Rzemiosło
17. Sztuka wojskowa	18. Rozmaitości
19. Medycyna Anatomia. Chirurgia Farmacja	

Źródło: AB 231 k. 6.

Aneks 2

Rozmieszczenie rękopisów na galeryjce wg „Inwentarza” W. Kętrzyńskiego
(Opracowane przez Z. Celichowskiego)

Szafa III	Katalog:	Literatura nry 1-296
	Katalog:	Heraldica nry 1-14
	Katalog:	Rękopisma w Kamieńcu Podolskim zakupione nry 1-95
Szafa IV	Katalog:	Dział Historyczny nry 1-168 (nry 76-118 potrzebne do wyd. „Tomicianów” ustawione w I pokoju)
Szafa V	Katalog:	Teologia nry 1-111
	Katalog:	Prawo nry 1-144
Szafa VI	Katalog:	Dział historyczny cd. nry 169-336 oraz rękopisy, które nie były objęte katalogiem spisany za urzędowa- nia Kętrzyńskiego

Źródło: AB 278a k. I.

Aneks 3

Tabela nabytków Biblioteki Kórnickiej w latach 1879-1888

Rok	Kupno				Wy- miana	Dary ^{xx}	Ilość książek nabytych
	księgar- nie	antykwariaty	licytacje	osoby prywatne			
1879	4	18	102 ^x	46	2	59	231
1880	31	14	–	2	20	61	128
1881	50	–	–	–	–	65	115
1882	13	–	–	2	11	43	69
1883	52	–	–	–	2	76	130
1884	12	11	–	–	1	25	49
1885	10	7	–	17	14	38	86
1886	7	7	–	–	5	16	35
1887	1	4	–	–	26	47	78
1888	7	9	–	–	2	14	32
	187	70	102	67	83	444	953

^x 15 IX 1879 licytacja antykwariatu E. Calliera w Poznaniu

^{xx} Zob. przypis 15

Źródło: AB 169 k. 1-54.

Aneks 4

Wypożyczenia w latach 1869-1922

Rok	Liczba czytelników	Liczba wypożyczeń	Rok	Liczba czytelników	Liczba wypożyczeń
1869	23	85	1896	8	23
1870	6	17	1897	5	6
1871	5	20	1898	5	12
1872	10	24	1899	1	1
1873	—	—	1900	16	36
1874	—	—	1901	15	19
1875	11	14	1902	15	18
1876	1	1	1903	12	38
1877	2	2	1904	13	23
1878	3	4	1905	10	21
1879	10	15	1906	15	28
1880	11	16	1907	10	20
1881	10	20	1908	14	34
1882	8	14	1909	6	13
1883	13	34	1910	7	13
1884	6	9	1911	9	9
1885	10	16	1912	23	45
1886	8	17	1913	16	27
1887	5	9	1914	8	13
1888	6	8	1915	3	3
1889	11	21	1916	5	5
1890	10	11	1917	4	11
1891	8	14	1918	1	1
1892	12	24	1919	3	9
1893	7	9	1920	1	4
1894	7	8	1921	3	4
1895	8	17	1922	4	6

Źródło: AB 220a.